Nr 65. Dnia 22 marca. Środa. Dnia 10 (22) marca 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do doma dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji“, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: ś. Oktawiana W. i Boguchwała B.
Jutro: ś. Katarzyny kr. szwedzkiej P.
Piątek: śś. Marka i Tymoteusza MM.
Sobota: Zwiastowanie N. M. P.—Ireneusza.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 3.
Zachód „ „ 6 „ 12.

Długość dnia godzin 12 minut 13.
Przybyło „ „ 4 „ 35

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. Ludgiera Biskupa.
Poniedziałek: śś. Ruperta i Aleksandra żoł.
Wtorek: śś. Syksta P. i Doroteusza.
Środa: śś. Cyrylla M. i Djakona.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w kwartale II r. b. wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie i formacie.

Prenumerata wynosi:

W WARSZAWIE:

Rocznie	rs. 6	kop.	—
Półrocznie	„ 3	„	—
Kwartalnie	„ 1	„	50
Miesięcznie	„ —	„	50

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

NA PROWINCJI I W CESARSTWIE:

Rocznie	rs. 9	kop.	—
Półrocznie	„ 4	„	50
Kwartalnie	„ 2	„	25
Za granicę miesięcznie . . .	„ 1	„	20

W interesie szanownych prenumeratorów na prowincji, którzy nie radziby doznać przerwy ani zwłoki w odbieraniu pisma naszego, redakcja ma zaszczyt upraszać o *wczesne* nadsyłanie zamówień z *dokładnem i wyraźnem* wypisaniem imienia i nazwiska, miejsca zamieszkania, oraz *ostatniej tylko* stacji pocztowej, do której *Kurjer Warszawski* ma być wysyłany.

Żądania swe raczą szanowni prenumeratorowie adresować wprost:

Do redakcji „Kurjera Warszawskiego“ plac Teatralny nr 5.

— Uroczystość imienia św. Benedykta, opata, którego żywot skreśliliśmy pokrótce w *Kurjerze* wczorajszym, odbyła się ku czci tego świętego również wczoraj nabożeństwem odpustowem całodziennem w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) na Nowem Mieście.

Wotywę solenną odprawił Jks. K. Nawarski, wikarjusz kościoła św. Jana Bożego.

Wielką mszę celebrował Jks. W. Jackowski, wikarjusz kościoła św. Antoniego Padewskiego.

W czasie takowej wypowiedział kazanie Jks. Rogowski.

Nieszpory odprawione były przez Jks. W. Gaworskiego, kazanie zaś w czasie nieszpór miał Jks. K. Ruszkiewicz, sędzia surogat konsystorza.

— Nabożeństwo pasyjne przypada na dzień jutrzejszy w kościele archikatedralnym św. Jana.

— Jutro w tymże kościele odbędzie się o godzinie 9-tej zrana uroczysta wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— Również jutro w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) na Nowem-Mieście odprawioną będzie, o godzinie 9-tej zrana, ku czci Najświętszego Sakramentu uroczysta wotywa, po południu zaś o godz. $3^1/_2$ nieszpory.

Z rozpoczęciem wotywy aż do wieczora Najświętszy Sakrament bez przerwy wystawionym będzie.

Przegląd polityczny.

Mieliśmy słuszność, pisząc przed tygodniem, że do przemówienia pruskiego jen. Stiehla w kole oficerów landwery poznańskiej nie należy przykładać miary politycznej. Parę pism polskich usiłowało widzieć w niej pewien symptom zarysowującej się jakoby zmiany systemu bezwzględnej negacji praw interesów ludności Wielkiego Księstwa Poznańskiego ze strony ks. Bismarcka. Twierdziliśmy wtenczas, że to złudzenie, że mowa jen. Stiehlego jest wiązanką zdawkowych frazesów, które do niczego nie obowiązują z tamtej strony, a pragnęłyby zamknąć sztucznie oczy na prawdę położenia. Przewidywania nasze w ciągu ostatnich dziesięciu dni sprawdziły się aż nadto. Nietylko w tym czasie zaregestrować nam wypada dwukrotne niezmiernie szorstkie, a w ostatnim wypadku nawet bardzo niesmaczne wystąpienie *Nord. Allg. Ztng* przeciw jakimś urojonym knowaniom antipruskim ludności poznańskiej, wystąpienie z dosyć pokaźną dozą politycznego cynizmu, przedrwiwające dep. Windthorsta za użycie horacjuszowskiego cytatu:

„Si fractus illabatur orbis,
Impavidum ferient ruinae“,—

ale w tym samym czasie i p. Gossler, pruski minister oświaty i wyznań, znalazł dwukrotnie sposobność wobec deputowanych pruskich wyrysowa- straszydło „agitacji polskiej,“ to w W. Ks. Poznańskiem, to na Szląsku pruskim.

W sobotę na interpelację dep. Franza w sprawie zaniedbania przez rząd pruski stosunków szkolnych na Szląsku i usuwania wpływu duchowieństwa katolickiego p. Gossler, powołując się na „podżegające“ artykuły *Kurjera poznańskiego* roztoczył przed izbą pruską czarny obraz spustoszenia, jakie ta wroga agitacja poczyniła wśród „łotyskiej“ (!) ludności górnego Szląska, a co najgorsza to, że od roku 1842 rząd pruski przez dziwną nie do przebaczenia omyłkę zamiast germanizować, wytrwale i systematycznie ręka w rękę z naszymi agitatorami polonizował Szlązk górny. *Difficile est satyram non scribere*, możnaby powiedzieć na to przyznanie się p. Gosslera do takiej politycznej pomyłki. Wynikiem jej według rozumowań p. ministra jest zupełne „odosobnienie“ Szląska, stwierdzone podczas ostatniego głodu.

Teraz dopiero przypomina sobie rząd pruski, że istnieje ta prowincja „przez niego spolonizowana“ i postanawia sobie naprawić pomyłkę. Ludność szląska powinna zacząć odtąd przyswajać sobie nietylko skarby języka niemieckiego, ale i narodowe właściwości szczepu germańskiego. Rząd dopomoże jej do tego, zrywając ze systemem „polonizowania“.

A zatem potrzeba będzie niepokoić sen grobowy Szyllera, tego szlachetnego poety niemieckiego, który wszystkie siły swojego czystego ducha oddał w służbę, szczytnych idei humanitarnych; „skarbami języka“, które on nagromadził, postanawia odtąd p. Gossler w naprawieniu ciężkiej pomyłki wypleniać nietylko mowę „łotyską“ górnoszlązaków ale i właściwości słowiańskiego tego zakątka. Odkrywają nam się doprawdy nowe horyzonty: w naiwności naszej przypuszczaliśmy dotąd, że to wytrwałym i pracowitym usiłowaniom szczupłej garstki ludzi ofiary i poświęcenia na Szląsku udało się przechować szczątki poczucia rodzinnego tej ludności w ciężkiej walce z przewagą i naciskiem obcej rasy i bezwzględnego systemu. Tymczasem p. Gossler odkrywa nam nietylko nowe terytorjum „spolonizowane“, ale pragnie wywołać jeszcze niemal wdzięczność w naszych sercach za to, że rząd, który on reprezentuje,

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM I.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 64.)

— Przeciwko temu nie będą oni mieli nic, ale pokrzyżuje im to intencję ich we względzie przyśpieszenia twego z arcyksiężniczką związku...

— Pokrzyżuje!... Coby tam pokrzyżować się miało?... Jak skoro senatorowie będą wiedzieli, żem nie w Krakowie, ale w Wilnie, jak skoro nie będą mnie na pokojach królowej jejmości oglądali, śpieszno im być wnet przestanie...

— Tobież samemu nie śpieszno?...—zapytał Zygmunt pół-żartem.

— Jak na teraz, nie; nie wiem jak tam będzie później...

Król zrozumiał znaczenie tego „teraz“, odniesionego do pobytu w Krakowie śród włoszek uroczych i owego „później“, wymówionego z akcentem takim, jakby młody książę do poznania dać chciał, iż się dobrowolnie na rodzaj pewien rekolekcyj wskazuje. Podobało się to królowi staremu. Uśmiechnął się i ramionami ścisnął, jakby powiedzieć chciał: „Rób, jak ci się podoba“.

— Pozwalasz więc wasza królewska mość?... — zapytał królewicz.

— Hm...— odrzekł król, mruknięcie giestem popierając. Jedź...

Wnet jednak dodał:

— Ale, jakże się wybierasz?... z kim?...

— Dwóch dworzan, czterech pacholików, Janek i ja...

— I Janek?... Dobrze... Godny stanu rycerskiego przedstawiciel... Ja jednak pozwolić nie mogę, ażeby ci nie towarzyszył ktoś znaczniejszy...

— Ah!...— odezwał się Zygmunt August tonem niechęci.

— Pozwolić inaczej nie mogę...— powtórzył Zygmunt stanowczo.

— Jeżeli to ma być senator który, nim się odszuka, nim się zbierze, nim ruszy, do wieczora czekać trzeba będzie... A w drodze, kłopot i mitręga...

— Nie obstaję przy tem, ażeby to być miał senator i stary, ale ktoś ze znaczniejszych... familjant... żebyś nie uciekał do Wilna, jak zbieg istotny...

— Kogóżby wziąć można?...— zamyślił się Zygmunt August.

— Kogo?...—dodał król ze swojej strony.—Widziałem wczora Jędrka Zborowskiego...

— Ach!...—krzyknął królewicz.—Wybornie!... Jędrek nie odmówi i nie poleni się, a jak na toż w zamku nocuje... Dźwignę go!...

Rzekłszy to, królowi do ręki przypadł; Zygmunt, ująwszy głowę jego w ręce obie, w czoło go pocałował i nad głową młodzieńca krzyżyk błogosławieństwa w powietrzu nakreślił. Królewicz z komnaty wybiegł; krokiem zdwojonym przechodził przez korytarze, kierując się w stronę przeciwną tej, w której leżały apartamenta jego. Zbiegł po schodach. Na korytarzu dolnym spotykał służebników, zajętych czyszczeniem odzieży. Zatrzymywał się przy tym i przy owym i zapytanie rzucał:

— Kasztelanic Zborowski?...

Jeden, drugi, trzeci odpowiadali: „nie wiem“, aż z zapytywanych ostatni palcem wskazał na drzwi i do giestu tego niemego dodał słówko:

— Śpi...

Wraz ze słówkiem tem królewicz drzwi otworzył, do izby wpadł i zatrzymując się przed tapczanem, na którym, na sienniku słomianym, opończą okryty, młody człowiek pozostawał w objęciach snu porankowego, na głos cały zawołał:

— Mości kasztelanicu!... wstawaj i... na koń!...

— Na koń!...—krzyknął młody człowiek, zrywając się, oczy senne szeroko roztwierając i pięści zaciśnięte do góry wznosząc.

— Odziej się jednak pierwej...

— A?...— odezwał się kasztelanic, do poznania przychodząc—toć to wasza królewiczowska mość?...

— Ja sam jestem... Przetrzyj waszmość oczy, ażeby ci się nie wydało, że śni się tobie...

— Nie wydaje mi się... Rozbudzony już jestem...

— Chcesz ze mną?...

— Owszem, mości królewiczu...

— Nie powiadajże nic nikomu; śpiesz się; konie siodłać każ i, jak skoro odzież na siebie włożysz, wychodź wnet... Jeżeli mnie nie znajdziesz na podwórcu stajennem, to dopędzisz na trakcie sandomierskim...

— Czy wybierać się mam na długo?...

— Hm... to zależy: na długo może... A niech się tobie zdaje, że jedziemy daleko... do Moskwy, naprzykład... Wiedz waszmość przytem—tu głos zniżył — że... uciekamy... Nie przestrasza to waszmości?...

tak gorliwie popierał mrówczą pracą kilku miłośników ludu szląskiego.

W chwili, gdy to piszemy, nie znamy jeszcze rezultatu wczorajszych wyborów do komisji budżetowej we francuskiej izbie deputowanych. Ostatnie wszakże doniesienia przedstawiają sytuację, jako mniej naprężoną i pomyślniejszą dla rządu.

Minister robót publicznych Varroy usiłował d. 17 b. m. w komisji kolejowej wyłuszczyć praktyczne korzyści układu Saya z towarzystwami kolejowemi, które znajdują bez uciekania się do pożyczki nowe źródło kapitału dla upragnionych przez kraj wielkich robót publicznych, dzielą się wydatkiem na takowe z prywatnym przemysłem i zapewniają uboższej ludności znaczne obniżenie taryfy kolejowej, przez co koleje na rzecz ogółu wyrzekają się 100 miljonów rocznego dochodu. Zwrot zaliczki 260 miljonów, które rząd niegdyś towarzystwom wypłacił tytułem gwarancji państwowej, pozwoli już w roku 1883 przystąpić do szeregu robót pomnażających znakomicie środki komunikacji lądowej i morskiej we Francji; gdyby zaś rząd nie zapewnił kolejom, że przez lat 15 nie przystąpi do wywłaszczenia ich na rzecz państwa, nietylko owych 260 miljonów nie otrzymałby w roku 1883, ale musiałby budować nowe koleje wyłącznym kosztem skarbu. Wywody te p. Varroy oddziałały uspokajająco na wielu deputowanych; klub unji demokratycznej, czyli umiarkowanej lewicy oświadczył się też za projektami Leona Saya. Naturalnie, że gambetyści dokładają wszelkich starań, aby zszeregować w jednolitą falangę opozycyjną prawicę monarchiczną i frakcje radykalne.

Köln. Zeitung podaje charakterystyczne szczegóły, wyświecające stanowisko Turcji wobec Egiptu. Wedle tych rewelacyj, sułtan pracuje nietylko nad tem, aby zastrzedz wyłączne prawo Turcji do interwencji wojskowej w Egipcie bez naruszenia wszakże przywileju francusko-angielskiego do kontroli nad finansami egipskiemi, ale obawiając się zupełnego owładnięcia Tewfika baszy przez partję wojskową, stara się doprowadzić do usunięcia Tewfika i przekształcenia Egiptu w wilajet turecki pod rządem Arabi-baszy jako walego. Sułtan obawia się wobec uległości, jakiej mnogie dowody złożył w ostatnich czasach Tewfik, aby tenże nie pozwolił opanować się zupełnie zgromadzeniu notablów i partji wojskowej, która mogłaby w takim razie okrzyknąć go nowym kalifem. Pamiętając, że były khedyw Izmael pozwolił się usunąć w 24 godzin, sułtan Abduł Hamid nosi się z myślą—zawsze według informacyj *Köln. Ztg*—powtórzenia podobnego kroku z Tewfikiem; w tym celu porozumiewa się tajemnie z Arabi baszą nie słuchając rad ministrów, którzy wedle *Polit. Cor.* w ostatnich czasach utracili zupełnie wpływ na sułtana, prowadzącego politykę na własną rękę i dążącego szybkim krokiem do wznowienia w Turcji rządów absolutnych. Sułtan mniema, że tylko urokiem absolutnej władzy potrafi sfanatyzować wyznawców Mahometa dla idei panislamu.

Skupczyna serbska ma zebrać się ponownie dnia 21 maja; do tego czasu więc dokonane zostaną wybory na miejsce 56 członków jej, którzy dnia 17 b. m. złożyli mandaty i zdekompletowali skupczynę.

Kasy pożyczkowe

dla rzemieślników i robotników.

I.

W roku 1850 w drobnej niemieckiej mieścinie, Delitzsch, założoną została pierwsza kasa pożyczkowa dla rzemieślników z kapitałem zakładowym 47 talarów.

W 30 lat później liczba tych kas wzrosła w Niemczech do 1841!

Mamy przed sobą sprawozdanie 899 kas, które posiadały na początku 1880 r. członków 459,033, a własnego kapitału 116,114,050 marek, wypożyczyły zaś swoim uczestnikom 1,398,120,830 marek.

W Warszawie w miesiącu wrześniu 1881 r. założono także pierwszą kasę pożyczkową dla rzemieślników i robotników z kapitałem 5000 rs., a dziś po upływie sześciu miesięcy posiadamy ich już cztery, każdą uposażoną kapitałem 5000 rs., w tych dniach ma być otwartą piąta, a chociaż strumień dobroczynności publicznej, jaki w początku obficie kasy te zasilał, zupełnie już wysechł, to zdaje się jednak, iż dzięki ofiarności pewnego grona ludzi zamożnych, którzy zadeklarowali składać na rzecz tych instytucyj perjodyczne wnioski, kilka nowych kas jeszcze powstanie.

Zdawałoby się tedy, iż nasze kasy pożyczkowe szybkim krokiem podążają za niemieckim swym pierwowzorem i że jest nadzieja, iż po jakich latach 30 będziemy mogli poszczycić się takim samym rezultatem jak w Niemczech.

Utinam falsus vates sim, ale różowych tych nadziei nie dzielimy...

Kasy bowiem nasze, pomimo podobieństwa nazwy i celu, oparte są zupełnie na innych podstawach, aniżeli instytucje niemieckie.

Szulze-Delitzsch, założyciel niemieckich kas pożyczkowych, zbudował swoją instytucję na granitowej skale *własności*. Ktokolwiek własną pracą i znojem zdobył sobie jaką własność, ktokolwiek w ciężkiej walce o chleb i stanowisko poznał całą fałszywość proudhowskiego: *la proprieté c'est le vol*, ten umie cenić i szanować tak *moje*, jak i *twoje*. Szulze chciał tedy, aby rzemieślnik i robotnik sami sobie tworzyli kasy, własnym swoim kapitałem i własną oszczędnością, aby kasy były dziełem własnej ich pracy i zabiegliwości, aby się stały duchową i fizyczną ich własnością, gdyż wtedy tylko będą mogli je szanować, konserwować i rozwijać.

Rzemieślnik i robotnik, gdy własnym funduszem i własną oszczędnością powoła do życia kasę pożyczkową, to pokocha *swoją* instytucję i nie będzie pożądał *cudzego*.

U nas wprost przeciwną obrano drogę. Fundusze kas pożyczkowych spadały na klasy robocze jak manna z nieba, bez żadnego z ich strony przyczynienia się, fundowano kasy *dla* rzemieślników i robotników, ale *bez* rzemieślników i robotników. Pojęcia pod tym względem są do tego stopnia u nas niewyrobione, iż gdy w jednej z nielicznych naszych instytucyj dla drobnego kredytu istniejących i po części na zasadach Szulzego-Delitzsch zbudowanych, niektórzy rzemieślnicy, posiadający tam własne swe udziały, ośmielili się kiedyś odezwać, to jest *nasza kasa...* wielkie z tego powodu w zarządzie powstało oburzenie!

Błąd ten, jakkolwiek z innych zupełnie motywów, popełnia szkoła socjalistyczna, która, pochlebiając z jednej strony ludowi, przypominając mu bezustannie jego siłę i potęgę, z drugiej strony upomina się ciągle dla niego o pomoc i opiekę ze strony państwa i ludzi zamożnych; największym przeciwnikiem działalności Szulzego-Delitzsch był Lassalle, który jedynie w pomocy państwa widział zbawienie dla klas roboczych, i z tego względu całą swoją działalność skierował w stronę polityczną dla utworzenia takiej władzy, którąby plany jego urzeczywistniła.

Kasy Szulzego-Delitzsch dla tego właśnie wzrosły do tak potężnych rozmiarów, iż nie oglądały się na pomoc postronną, ale wszystkie swoje soki żywotne czerpały z łona tych warstw społecznych, dla których stworzone zostały, które czuły ich potrzebę i doznały skutków ich dobrodziejstw.

Niemiecki rzemieślnik i robotnik wciągnięty do uczestnictwa w kasach zaliczkowych, dopóki mu zdrowie służy i praca dostarcza zarobku, dopóty składa do kasy swoje oszczędności, bo wie, iż one przynoszą mu tam dobry procent i jednocześnie wspierają kolegę jego będącego w potrzebie, wie dalej, iż gdy potrzeba i do jego drzwi zakołata, znajdzie tam pomoc i wsparcie, wie nakoniec, że funduszem tym zarządza nie żaden dobrodziej, ani żaden dygnitarz, ale on sam lub towarzysz pracy jego, którego on do tej pracy powołał.

Własność posiada magiczną siłę. Kto nic nie posiada, ten o nic nie dba, kto zaś zdołał sobie wytworzyć choćby drobną własność, ten się do niej przywiązuje, pielęgnuje ją, stara się o jej upiększenie i powiększenie; tej to sile mają niemieckie kasy pożyczkowe do zawdzięczenia swój niezwykły wzrost. Drobni rzemieślnicy, złożywszy do kasy pierwszy swój grosz, poczuwszy się właścicielami małego kapitaliku, chronią go od zagłady i starają się o bezustanne jego powiększenie.

Dopóki nasze kasy pożyczkowe nie wybudują sobie fundamentu z własnego kapitału klas roboczych dopóki stać będą na gruncie dobroczynności i obcej

---

— Jako żywo... Ani trochę... Wolałbym nie uciekać...

— Od białych głów nawet?...— zapytał Zygmunt August z miną żartobliwie zagadkową.

— Od białych głów... hm?...—odparł młody człowiek tonem, w którym akcent wątpliwości zabrzmiał.—Któż od białych głów ucieka!...

— Jeżeli napastują...

— To co innego...

— A więc... — zakończył Zygmunt-August, i opuścił izbę młodego Zborowskiego, udając się z pośpiechem jaknajwiększym, naprzód do apartamentu swego, gdzie odzież zwykłą zmienił na podróżną, i zawołał na Janka, który był gotów, następnie na podwórzec stajenny, gdzie posiodłane konie pacholikowie za uzdy trzymali i ludzie do podróży przybrani na królewicza jeno czekali.

Wraz z królewiczem nadszedł i Jędrzej Zborowski, młody, lat nie więcej jak ośmnastu, dziewiętnastu chłopak, szykowny, pokaźny, jeden z ośmiu braci, z których każdy, z wyjątkiem najstarszego w leciech dziecinnych zmarłego, odegrał następnie rolę wydatną, jeden z braci ośmiu sióstr, które, za mąż powychodziwszy, rodzinę Zborowskich spokrewniły i skoligaciły z rodzinami w Polsce najznakomitszemi.

— Jestem, mości królewiczu...—rzekł i, ujrzawszy Janka, krzyknął zdziwiony:—A!?

— Imć Jan Krasowski, starościc janowski...— odrzekł Zygmunt August, wskazując na Janka dłonią, z giestem oznaczającym rekomendowanie.

Rekomendacja zbyteczną była. Zborowski znał Janka; zdziwił się zaś, ujrzawszy go, z powodu komizmu, jaki postawę jego cechował. Janek do podróży włożył na siebie odzież rycerską. Odzież jak odzież, ta ujść jeszcze mogła, będąc mu do wzrostu przykrojoną. Lecz wzrostowi jego nie odpowiadało uzbrojenie: półkirys, wydęty, tworzący mu garb z przodu, nagolenniki druciane, do pięt sięgające, miecz szeroki, który się wlókł za nim, pistolet duży, maskujący go niemal i obuch w ręku, czekanem zwany, który w porównaniu z nim wyglądał nakształt maczugi Herkulesa.

— Wiem przecie — odpowiedział młody Zborowski—że to imć Krasowski, ale...

— Wsiadajmy...—przerwał królewicz.

Z jeźdców każdy na koń wskoczył; Janka z pacholików jeden rękami pod pachy ujął, podniósł i na siodle posadził.

— Naprzód!...—odezwał się Zygmunt-August.

Drużyna z miejsca kłusem ruszyła; kopyta zatętniły na bruku zamkowym, na moście zwodzonym, na drodze; odgłos tententu zcichł niebawem; służba stajenna, spoglądając przez chwilę na bramę otwartą, którą królewicz przejechał, domysły różne i wnioski czyniła, domysły i wnioski, z jednego płynące źródła, z zadziwienia, powód do którego podawały: takie wstanie ranne i taki wyjazd nagły.

— Co to znaczy?... — odezwał się jeden, głową kręcąc.

— Dokąd to bogi o słońca wschodzie poniosły?...— dodał drugi.

Stała się w mniemaniu służby stajennej rzecz nadzwyczajna z tego mianowicie względu, że wstawanie i wyjeżdżanie ranne zdarzały się od czasu do czasu i królewiczowi, ale dla łowów chyba, o których obecnie mowy być nie mogło. Służba łowcza, psy i sokoły pozostały. Wyjazdu nie zapowiedziano z góry, jak to bywało zawsze. Nastąpił on nagle i niespodzianie. Służbę pobudzono, rozkaz dano; konie czasu nie miały obroku pozjadać.

— Siodłaj!... siodłaj!... — mruczał jeden, rozkaz przedrzeźniając—śpieszno się, za katy, działo, jakby się nad głową paliło...

— Wygląda to tak... — odezwał się z młodszych, jeden—jakby królewicz jegomość się wymykał...

— At...— odparł wiekiem starszy—znasz ty przysłowie: pilnuj swego nosa a nie cudzego grosza?... Co nam u licha do tego!... Pojechał, więc pojechał... Niech zdrów jedzie i zdrów wróci...

Tak gwarzyli pachołkowie stajenni, postali i rozeszli się, w zamku długo jeszcze spokój senny panował. Szanowano sen królowej, która zazwyczaj budziła się około dziewiątej. Obudziła się; wnet zamek zawrzał ruchem, który się chwilami to wzmagał, to ustawał, stosownie do tego, jak następowały czynności, odnoszące się do osoby królowej pani. Gdy tualetę robiła, biegały pokojówki; gdy śniadanie spożywała, uwijali się pokojowce; gdy z zarządcami dóbr swoich konferencję odbywała, służba na palcach chodziła i t. p. W sposób ten upływał dzień; królowa zajętą była ustawicznie, a zajęciem jej ostatniem była narada walna, odbyta z kilku do stronnictwa jej należącymi senatorami, we względzie ożenienia Zygmunta-Augusta. Bona postawiła tę kwestję w dwóch naraz oświetleniach: w politycznem i familijnem. Wedle zdania jej, ani w jednem, ani w drugiem nic sobie do zarzucenia nie miała. Nie dawałaż dowodów przezorności, jako królowa i troskliwości, jako matka, odradzając wikłać kraj w sidła cesarskie i żenić syna tak młodo? Senatorowie potakiwali jej, wiedząc z góry, że przytoczone przez nią pobudki i dowody nie są czem innem, jak zręcznie a na zimno ułożonem rozumowaniem, mającem na celu zamaskowanie istoty rzeczy. To też brali je w sensie skazówek, przydatnych do przeciwstawiania takowych tym co odmiennego byli zdania. Słuchali, słówka ze strony swojej dorzucali i w konkluzji ogólnej przyjmowali, jako rzecz konieczną, jaknajdłuższego, wbrew wyraźnym życzeniom króla, cnotliwych i sejmów, królewiczowskiego wesela zwlekanie. (*D. c. n.*)

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
W WARSZAWIE,
otrzymała na skład główny:
Źródeł Dziejowych Tom XI,
p. n.
AKTA METRYKI KORONNEJ
z czasów Stefana Batorego,
poprzedzone szkicem p. t.
O królu Stefanie jako myśliwcu,
przez
A. PAWIŃSKIEGO,
str. 376.—Cena rs. 2.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 728—r

---

WYDAWNICTWO MAURYCEGO ORGELBRANDA W WARSZAWIE.
56 DODATKAMI ROZSZERZONY
TYGODNIK POWSZECHNY.
Pismo illustrowane, wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone.

Siły literackie i artystyczne pierwszorzędne, oraz wiele rozgłośnych.

Prócz działów bieżących stanowiących właściwe tło Tygodnika, pomieszczone będą prace większych rozmiarów, następujących autorów: ś. p. „Bartoszewicza Juljana": **Boje Sobieskiego, Listy z Uniwersytetu w Petersburgu,** objaśnione charakterystyką ówczesnych czasów i młodzieży polskiej w Petersburgu z 1838—42; **Wyjątki z pamiętnika** Juljana Bartoszewicza; „Bałuckiego Michała" **Dwieście piędziesiąt tysięcy,** powieść; „Kraszewskiego J. I." **Półkownikówna,** powieść z czasów Saskich; Dra „Antoniego J." **Jeden ze szczepów zasłużonego rodu;** „Wilczyńskiego" (Autora Kłopotów starego Komendanta). **Galerja Dylletantów.**—Z powieści tłomaczonych wzbogacą Tygodnik słynne nazwiska: **Mac-Carthy, Wachenhusen, Disraeli, Byr, Szenoa, Ebner-Eschenbach, Spielhagen** i inni.

Wszyscy prenumeratorowie otrzymają na rok 1882 bezpłatnie KALENDARZ ŚCIENNY wytwornie wykonany i

OLEODRUK
oryginalny z obrazu słynnego artysty Leonarda Straszyńskiego
„MŁODZIENIEC I SZATNY."
Nadto przeznaczono dla prenumeratorów „Tygodnika Powszechnego"
RÓŻNE PREMJA OLEODRUKOWE:
Chromolitografię Juliusza Kossaka „Stanisław Rewera Potocki, wracający z wyprawy Tureckiej, przyjmuje wyoraną buławę, 1651 roku", oraz ***Jana Matejki „Warnenczyk",*** w formacie Albumu tegoż Mistrza,

pod warunkami wyjątkowemi.

Szczegóły bliższe w **Prospekcie.** Nieposiadającym takowego, na żądanie, wysyła się bezpłatnie, **oraz Numer samego pisma na okaz.**

Redakcja przyjmuje też prenumeratę na wszystkie inne pisma.

ADRES: Maurycy Orgelbrand w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.
CENA TYGODNIKA POWSZECHNEGO NA ROK 1882, z 56 DODATKAMI, (w końcu każdego kwartału podwójny), KALENDARZEM i bezpłatnym OLEODRUKIEM,
w Warszawie: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.—**Z przesyłką pocztą w Królestwie i Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3.—Za opakowanie i przesyłkę **Oleodruku** pocztą, dopłaca się 50 kop. r—771



—237—

ODRABIAJĄ SIĘ SUKNIE I OKRYCIA DAMSKIE,
podług najwyższych wymagań gustu i elegancji, przyjmują się także **Kapelusze do ubierania,** 1489
W MAGAZYNIE PELAGJI GAŁECKIEJ,
Krakowskie-Przedmieście № 85, w domu przechodnim zwanym Roeslera.

KSIĘGARNIA,
Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
w WARSZAWIE,
posiada na głównym składzie:
Pogadanki z dziećmi
ułożone metodą poglądową,
przez
Z. Morawską.
Część I. Dla dzieci od lat 5 do 7. **Przedmioty otaczające.** Z 5 tablicami rycin chromolitografowanych. W oprawie rs. 1.

Część II. Dla dzieci od 7 do 10. **Przedmioty i ich części.** Wiadomości wstępne z nauk wykładanych w szkołach. Z 7 tablicami rycin chromolitografowanych i licznemi drzeworytami w tekscie. W oprawie rs. 1 kop. 30.

—o—

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 730r—

Tania książka do nabożeństwa
POKÓJ WAM!
Książka do nabożeństwa przez autorkę dzieł: „Głos duszy", „Źródło żywota", „Wspomnienie wiernych" i t. d., str. 782, Warszawa, cena kop. 90, oprawne w płót. ang. złocone brzegi rs. 1 kop. 60, w skórę ze złoc. rs. 1 kop. 80.—Nabyć można w księgarni **A. ROSENWEINA, ulica Mazowiecka № 2 w Warszawie.** 1664

Książki Ogrodnicze.
Z nadchodzącą wiosną i poczętemi robotam w ogrodach,
KSIĘGARNIA
GUSTAWA SENNEWALDA,
ulica Miodowa Nr 4,
poleca wydane swoim nakładem następujące dzieła, a mianowicie:

Jankowski Edmund, KWIATY NASZYCH OGRODÓW, to jest OPIS i HODOWLA KWIATÓW GRUNTOWYCH, wraz z zasadami tworzenia kobierców kwiatowych, wzorami kląbów, przykładami rysowania ich i obsadzania z 355 figurami, **2-gie wydanie** przejrzane, poprawione i dopełnione 1880. **Cena rs. 3 kop. 60,** z przesyłką **rs. 4.**

— KWIATY NASZYCH MIESZKAŃ, opis i hodowla kwiatów w mieszkaniach i oranżerjach, 1880. **Cena rs. 3 kop. 60,** z przesyłką **rs. 4.**

Lucas i Medicus, SADOWNICTWO zasadzające się na prostych prawach. Poradnik podręczny dla WYKŁADU UPRAWY OWOCOWEJ, oraz własnego nauczenia się takowej. Przełożył F. Osterloff. **3-gie wydanie** przejrzane i poprawione, 1878. **Rs. 1 kop. 20,** z przesyłką **rs. 1 kop. 40.**

Lucas. WARZYWNICTWO zawierające dokładny wykład teoretyczno-praktyczny UPRAWY OGRODOWEJ i ROLNEJ ROŚLIN WARZYWNYCH. Przełożył L. Dembowski. **Cena rs. 1 kop. 35,** z przesyłką **rs. 1 kop. 60.**

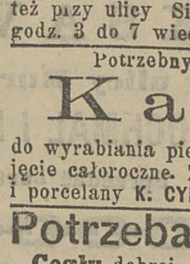
Wykład tych książek jasny i treściwy, przystępny jest nawet dla osób zupełnie z przedmiotem nieobeznanych. 783r—

Pracownia Sukień
L. RATYŃSKIEJ.
Świętokrzyzka № 10, 1-sze piętro, 4-ty dom od Nowego-Światu.
przyjmuje **wszelkie roboty** wchodzące w zakres pracowni;—dla Pań przychodnich udziela się 1608
Naukę kroju i szycia,
jako też przyjmuje się do nauki **na stałe,** panienki miejscowe lub z prowincji na dogodnych warunkach.—Tamże istnieje **ZAKŁAD**
Modeli paryzkich z bibułki,
również podług żądania i wyboru fasonu, w pracowni dopełnia się **krajanie z przynoszonych materjałów** na poczekaniu za przystępną cenę.

Do Magazynu Strojów, Sukien i Okryć Damskich, —1634—
A. RANDEAU,
ul. Niecała Nr 8,
nadszedł świeży transport Piór strusich i kolorowych.—Magazynem odstępuje się rabat.

KASZMIRY
francuzkie nadzwyczajnej piękności wyłącznie **czarne** jako specjalność sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej**
BOLESŁAW RENNER,
Nowy-Świat, róg Jerozolimskiej № 18, dom p. Bekera, w podwórzu na dole. 1686

Letnie Mieszkania
po 2 pokoje z kuchnią, z meblami, położone w pięknym ogrodzie, w pobliżu lasu i kąpieli, we wsi Olsza pod stacją D. Ż. W. W. Rogów. — Wiadomość: ulica Bonifraterska № 17, u właściciela domu. 1754



Specjalna Fabryka
Kas żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Świat № 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Oddział pogrzebowy 550—r
przy Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka 4, urządza pogrzeby całkowite od 25 rs. do najwspanialszych; sprzedaje trumny i wszelkiego rodzaju efekty po cenach fabrycznych.

Plenipotencję przezemnie synowi memu Jakóbowi Gorchower wydaną, przez Moskiewskiego rejenta Jurjewa, pod d. 16 Stycznia 1882 r. za № 186 poświadczoną, niniejszem odwołuję i wszelkie z mocy takowej działania, będę uważał dla siebie nieobowiązującemi.

Moskwa, d. 25 Lutego 1882 r.
Moskiewski I Gildji kupiec. 1755
Mojsiej Federowicz Gorchower.

Do sprzedania, wydzierżawienia, lub zamiany na inną nieruchomość
obszerny Plac,
przy ulicy Hożej położony, blizko 13 tysięcy łok. □ mający. Na placu tym jest kilkadziesiąt drzew owocowych dobrych gatunków. Wiadomość w składzie żelaznym Braci Geneli, przy ulicy Długiej № 17. 1770

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia
12-letnia Dzierżawa
Folwarku, rozległości włók $4\frac{1}{2}$, w tem łąk włóka, do tego dwie włóki lasu. — Bliższa wiadomość ulica Mostowa № 3, mieszk. 5, od 9 do 12 rano i od 2 do 4. 1792

A L T A N A
na wodę sodową i owoce, jest do wydzierżawienia od 1 Maja.—Wiadomość w Aptece p. Sadkowskiego, Bielańska № 15. 1763

Jest do sprzedania
Folwark Kobylin
w gub. Płockiej, powiat Ciechanowski, rozległy włók 15, morgów 22, bez służebności, z inwentarzem żywym i martwym, kompletnie dostateczny. Ziemia pszenna, czarnoziem. Położony od cukrowni Szczuki wiorst 12, a od cukrowni Łukowa wiorst 6, od stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej Ciechanów wiorst 12. — Wiadomość na miejscu, lub u właściciela we wsi Bilnie, pod Ciechanowem, albo też przy ulicy Siennej № 15, mieszk. 7, od godz. 3 do 7 wieczorem, codziennie. 1757

Potrzebny jest na prowincję 1713
K a f l a r z
do wyrabiania pieców kwadratelowych, zajęcie całoroczne. Zgłosić się do składu szkła i porcelany **K. CYBULSKIEGO, Plac Teatralny.**

Potrzeba do budowy:
Cegły dobrej, pełnej i dętej 200,000.
Szyn żelaznych łokci około 1,000.
Desek $\frac{3}{4}$, 1, $1\frac{1}{2}$ i 2 calówek.
Piasku wiślanego. 786
Cementu i innych materjałów budowlanych
Oferty do B. Korpaczewskiego, Trębacka 4.

Różne gatunki Guzików do rękawiczek
Artykuły szewckie i zagraniczne, **Zapałki szwedzkie** poleca K. Schechter, Marjańska 5. — Także **Chustki webowe angielskie.**—Ceny bardzo przystępne. 1729

N a m i o t
do sprzedaży wody sodowej w dobrym punkcie, jest do wydzierżawienia.—Wiadomość przy ulicy Zimnej № 2, mieszk. 29. 1702

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót asfaltowych w Warzzawie. Roboty takowe mogą byé oddane albo na 4 łata t. j. od r. 1882 do końca r. 1885, albo na lat 6 t. j. od r. 1882 do końca 1887 r., stosownie do ustąpionych przez entreprenera procentów. Licytacja rozpocznie się od cen następujących:

za sążeń kwadr. bruku z asfaltu lanego rs. 22.

z asfaltu prasowanego rs. 40.

z kostek asfaltowych 2½ cala grubości z proszku prasowanego na istniejącym fundamencie rs. 38.

z kostek 4 cale grubości prasowanych z lanego asfaltu układanych na gruncie rs. 42.

za sążeń kwadr. nowego trotuaru 1 cal grubości z asfaltu lanego z fundamentem rs. 16 kop. 17.

¾ cala grubości rs. 12 kop. 98½.

za sążeń kwadr. mającego się przerobić starego trotuaru, na starym fundamencie rt. 6 kod. 37.

za sążeń bieżący rynsztoku asfaltowego z monolitów rs. 4 kop. 50, za sążeń bieżący burtnic asfaltowych r. 4.

Pragnący przystąpić do licytacji na roboty asfaltowe, obowiązani nie później jak na dwa tygodnie przed licytacją złożyć Wydziałowi Budowlanemu w Zarządzie Miejskim próby materjałów mających być przez nich użytemi do wykonania robót asfaltowych, a mianowicie:

1 bułkę mastyku asfaltowego, 1 pud surowca asfaltowego, 10 funtów bitumu.

Jeżeli dokonane próby chemiczne wykażą że materjały te są dobre, niefałszowane, to entreprener który je złożył, będzie dopuszczony do licytacji. Ci zaś entreprenerowie, których materjały okażą się nie dobre, nie będą dopuszczeni do licytacji.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 4,800 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której, w razie jeżeli entrepryza na roboty asfalfowe w Warszawie, oddaje się tylko na lat 4, to jest od roku 1882 do roku 1885, to można powiedzieć zupełnie takowej nie podejmuję się, lub też obowiązuję się roboty takowe wykonaćz ustąpieniem od cen przez Magis. do licytacji podanych procentów N. N. (wypisać literami i cyfrą). Jeżeli zaś entrepryza takowa oddaną będzie na lat 6, to jest od roku 1882 do końca r. 1887, to obowiązuję się wykonać roboty takowe, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów (wypisać cyfrą i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 4,800 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —696—r—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Kwietnia r. b., o godzinie 11 rano odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na czteroletnią dzierżawę miejsc na rzece Wiśle, pod urządzenie łazienek letnich od r. 1882 do końca r. 1885, a mianowicie przy prawym brzegu Wisły № 4 naprzeciw domów Nr 418a i 418b, przy lewym brzegu: № 5, przy stacji Nadzorcy spławów na Rybakach, Nr 6 naprzeciw domu Nr 2576, № 8, naprzeciw dawnego szlachtuza, № 9, przy młynie parowym; od rs. 50, za każde miejsce i za każdy sezon. Do licytacji dopuszczeni będą wszyscy, bez względu na to, czy mają teraz lub nie, łazienki letnie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 50, i na koszta ogłoszenia rs. 8, które nieutrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na lat cztery, miejsce na rzece Wiśle, pod urządzenie łazienek letnich, od r. 1882 do końca roku 1885, za sumę rs. N. N., kop. N. N., za każdy sezon (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 8, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —682—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Marca r. b. o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę przy rogatce Czerniakowskiej nowych miejsc ustępowych i komórek, a także na reperację domu rogatkowego, od sumy anszlagowej rs. 730.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 73, i na koszta ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Admiministracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy przy rogatce Czerniakowskiej nowych miejsc ustępowych i komórek, a także reparacji domu rogatkowego, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 73 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —681—r—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Marca r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperacje gmachów Kancelarji Warszawskiego Ober-Policmajstra, od sumy anszlagowej rs. 2,757.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złozone w tejże kasie vadium w ilości rs. 276, i na koszta ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji gmachów Kancelarji Warszawskiego Ober-Policmajstra, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 276, i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —680—r—

łaski, dopóty w trwałość ich, a jeszcze mniej w wystawienie wspaniałego gmachu kredytu ludowego wierzyć można.

Przekonanie to ma swoich wyznawców i w łonie sekcji kas pożyczkowych, którzy wciągnięcie tych instytucyj w sferę działalności Towarzystwa dobroczynności uważają za nader niewłaściwe, ale za złe konieczne, wynikające z trudności uzyskania koncesji dla kas pożyczkowych na wzajemności opartych.

Trudności te wedle nas nie są tej natury, aby przy dobrych chęciach zwalczyć się nie dały, zwłaszcza dziś kiedy na czele ministerstwa finansów stoi b. profesor Bunge, wielki zwolennik ułatwień kredytowych, w którego dziele pod tytułem „Teorja kredytu“ znajdujemy pomiędzy innemi następujący ustęp:

„Przy pomocy kredytu praca staje się poszukiwaną, dochody powiększają się, środki nabycia własności stają się obfitszemi, w społeczeństwie zjawia się ludność zamożna, posiadająca prywatną własność, a skutkiem tego ściśle związana z interesem państwa i z interesami cywilizacyjnemi całej ludzkości“.

Kto w teorji takie wyznaje zasady, ten w praktyce nie może być przeciwnym zakładaniu kas pożyczkowych, najlepszym tego dowodem świeżo zatwierdzona przez dzisiejszego p. ministra finansów ustawa kasy pożyczkowej dla przemysłowców radomskich.

Józef Kirszrot-Prawnicki.

Z sądu wojennego.

W dniach 18 i 19 b. m. w Janowie lubelskim zasiadał sąd wojenny w celu osądzenia, według praw obowiązujących tego rodzaju sądy, sprawy trzech włościan, o której w zeszłym tygodniu pokrótce wspomnieliśmy.

Niewielką salę sądową zapełnił tłum ciekawych.

O godzinie $11\frac{1}{2}$ zasiadło w charakterze sędziów sześciu sztabs-oficerów z pułków konsystujących w okolicach Janowa pod prezydencją sędziego warszawskiego sądu wojennego pułkownika Strielnikowa.

Po prawej stronie stołu zajął miejsce oskarżający, pomocnik wojennego prokuratora Martynow; po lewej — trzymający pióro sekretarz Nikiforow.

Wprowadzono podsądnych do sali.

Byli to trzej włościanie ze wsi Szortarki; jeden z nich starszy, Wojciech Kolas, dwaj inni młodzi, Błażej i Tomasz, jego synowie.

Faktyczna strona sprawy według aktu oskarżenia przedstawiała się w następujący sposób.

Kolasowie trudnili się kontrabandą; przemycali przez granicę co się dało, głównie zaś spirytus i okowitę.

W drugiej połowie grudnia zeszłego roku przynieśli świeżo do domu dwie baryłki spirytusu, które ukryli w swej chacie.

Ktoś jakiś dał o tem znać policji, na skutek czego dwóch strażników ziemskich, Biegaj i Filipink, udali się do domu Kolasów, aby zatrzymać kontrabandę.

Baryłki znaleziono, podsądni jednak nie myśleli tak łatwo je oddać: pomiędzy włościanami a stróżami porządku zawiązała się bójka; strażnicy chcieli odebrać beczułki, Kolasowie rozbić je przynajmniej i wylać spirytus, aby tym sposobem według ich mniemania zniszczyć dowód przestępstwa.

Po długiej i uporczywej bójce Kolasowie zwyciężyli, strażnicy zostali pobici, odebrano im broń nawet, a beczułki pękły pod uderzeniami siekiery, których nie szczędził młodszy z synów Wojciecha, Tomasz Kolas.

W ferworze bójki oberwało się Biegajowi od Tomasza po głowie tą samą siekierą, którą beczułki rozbijał, a i Filipink nie wyszedł bez szwanku.

Przestępstwo to na zasadzie art. 31 Najwyżej zatwierdzonych d. 14 sierpnia 1881 r. przepisów o zachowaniu porządku państwowego i spokoju społecznego zakwalifikowane zostało jako rozbój w czasie wojennym i pociągnięte pod art. 279 zbioru praw wojennych z 1869 r. XXII ks.

Podsądnym groziła kara śmierci.

Pomijamy szczegółowe badanie świadków i ekspertów, zaznaczając tylko, iż wypadło ono na niekorzyść obwinionych; to też łatwą miał rolę oskarżający p. Martynow, który, scharakteryzowawszy przestępstwo podsądnych, domagał się ukarania ich według całej surowości prawa.

Trudniejsze bez porównania zadanie miał obrońca podsądnych, pom. adw. przys. F. Wagner.

Uniewinnić tych ludzi zupełnie, nawet zmienić kwalifikację było niepodobieństwem; pozostawało mu więc wykazać nielegalność postępku strażników, którzy nie mieli prawa odbywać rewizji bez sołtysa i świadków, i przyszedłszy sami w liczebnej mniejszości do domu Kolasów nielegalnym swym czynem wywołali całe zajście, za które dziś grozi podsądnym tak wielka kara.

Przeszedłszy następnie do zeznań świadków, obrońca oskarżonych wykazał cały szereg sprzeczności w ich zeznaniach, i powoławszy się na opinję o nieszkodliwości zadanych strażnikom obrażeń, prosił sąd o zmniejszenie kary podsądnym do *minimum* dozwolonego przez prawo oraz o wstawienie się za podsądnymi do warszawskiego jenerał-gubernatora, który będzie wyrok konfirmował i ma nieograniczone prawo zmniejszania kary.

Sąd opuścił salę dla wydania wyroku.

Po trzygodzinnej naradzie wyniósł wyrok skazujący.

Podsądni zostali uznani za winnych zbrojnego oporu ziemskim strażnikom przy spełnianiu obowiązków służby, pobicia i poranienia takowych po wspólnej ugodzie i zostali skazani:

Tomasz Kolasa na pozbawienie wszelkich praw i karę śmierci przez powieszenie; Wojciech i Błażej Kolasowie na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do ciężkich robót w kopalniach na lat 25.

Wstawiennictwa do jenerał-gubernotora sąd odmówił, wskutek czego podsądni podali prośbę o ułaskawienie.

Powyższy wyrok prawdopodobnie zostanie ogłoszony we wszystkich pogranicznych miejscowościach celem ukrócenia kontrabandy.

Wni.

Odczyty na osady rolne.

X.

P. Bernard Kalicki, młody historyk ze Lwowa, wystąpił wczoraj po raz pierwszy na katedrze prelegenckiej w Warszawie, aby odczytać nam swoją „kartkę z dziejów XVI wieku“.

Temat, jaki sobie prelegent obrał, nadawał się do szerokiego studjum, wszelako z konieczności rzeczy zastosowany do ograniczonych rozmiarów jednogodzinnej pogawędki, musiał się niejako skurczyć i zmaleć, aby zapełnić „kartkę“ barwnym, ale zdrobniałym wizerunkiem szesnastego stulecia.

Pan Kalicki *à vol d'oiseau* przedstawił nam widok ówczesnej Europy w epoce przekształcania się form życia politycznego i społecznego, powstawania nowych czynników cywilizacyjnych i ekonomicznego i umysłowego dojrzewania poszczególnych narodów. Wiek reformacji i odrodzenia dla każdego badacza dziejów jest dziwnie ponętnym i wdzięcznym przedmiotem zajęcia i studjów. Nie dziwimy się wcale, iż pociągnął on i wczorajszego prelegenta; pokusa mogła być zbyt silną, ale wymagała też pokonania wielu trudności.

Pan Kalicki nie uląkł się ich wszelako. O ile nam sądzić wolno, chodziło mu więcej o formę, o metodę kreślenia obrazów dziejowych, o wykazanie zalet artystycznej konstrukcji, aniżeli o treść i ducha swego odczytu, który był zręcznie złożoną mozajką powszechnie znanych, elementarnych faktów z dziejów XVI wieku. Chciał widocznie popisać się, jako artysta, jako uczeń i zwolennik tej szkoły historyków, na której czele stał Szajnocha, i dowieść swym słuchaczom, że surowa, rzetelna prawda historyczna nie musi się zamykać w suchej, twardej łupinie, że można na wzór pisarzy starożytnych traktować dziejopisarstwo jako kunszt, a przytem *sine ira et studio* być sprawiedliwym sędzią przeszłości.

Pod tym względem prelegent zasłużył sobie na szczery oklask słuchaczy.

Objektywnie narzucił on szkic dziejowy, ubarwiając go zręcznie szczegółami charakterystyki wybitniejszych figur i całych grup społecznych; rozumie się, iż poczesne i wybitniejsze miejsce w tym obrazku, meissenierowskim pędzlem wymalowanym, musiała zająć Polska ówczesna i potężny jej monarcha, Stefan Batory.

Pan Kalicki przedstawił go nam, o ile ramy obrazu pozwalały, w wiernem świetle epoki, jako ojca śmiałej i wielkiej idei zgniecenia groźnego islamizmu, który się czaił u progów Europy i czyhał, by zalać ją swoją nawałą. Wobec tego niebezpieczeństwa król Stefan zrozumiał, jakie dziejowe posłannictwo mógłby mieć jego naród, z natury i z położenia swego przeznaczony na „przedmurze chrześcijaństwa”. Gdyby nie śmierć, która go nagle zaskoczyła w przededniu wykonania wielkich planów, byłby zapewne dzieje swego panowania uświetnił jednym jeszcze wielkim, bohaterskim czynem, wojną wydaną islamizmowi za jego inicjatywą przez chrześcijańską Europę — i prawdopodobnem zwycięstwem rzucił inne podwaliny organizacji późniejszych stosunków politycznych w Europie.

Szczerym, kilkakrotnym oklaskiem podziękowano prelegentowi za jego „kartkę dziejową”, która przyjemnym była dla warszawian gościńcem.

m.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiestn.* zaprzecza doniesieniu dzienników o otwarciu oddziału budowy okrętów przy instytucie technologicznym w miejsce morskiej szkoły technicznej.

= Ministerjum dóbr państwa wystąpiło do rady państwa z przedstawieniem o oddanie robót irrygacyjnych w Rosji pod wyłączny zarząd i kierunek departamentu rolnictwa i przemysłu wiejskiego.

= W obecnej chwili, jak donoszą *Mosk. wied.*, prowadzone są między rządem rosyjskim a niemieckim rokowania w sprawie ustanowienia nowej granicy w obrębie gubernji kaliskiej. Powstało to ztąd, iż rzeka Prosna, stanowiąca dotąd naturalną i polityczną granicę pomiędzy Królestwem polskiem a W. Ks. poznańskiem, zmieniła niespodzianie swoje koryto w powiecie zierkowskim, wskutek czego dość znaczna część ziemi, należąca do Królestwa polskiego, została odciętą od jej terytorjum i przeszła do brzegu pruskiego. Z tego powodu wydelegowana mięszana komisja dokonała prac regulacyjnych i sprawa ta oczekuje już tylko ostatecznego załatwienia.

= Równocześnie z projektowanem wprowadzeniem nowej ustawy podatku stęplowego ma być, jak donoszą gazety petersburskie, wydane rozporządzenie, na mocy którego od opłaty stęplowej wolne będą na przyszłość tylko zarządy koronne; oprócz tego w przyszłości zaopatrywane być mają w marki stęplowe również i pełnomocnictwa do podnoszenia pensyj, gratyfikacyj, emerytur, zapomóg i tym podobnych sum, jakie odbierają urzędnicy, albo ich wdowy i sieroty.

= W odnośnych sferach, jak donoszą *Nowosti*, poruszono projekt podwyższenia podatku od krochmalu.

= Ministerstwo spraw wewnętrznych, jak donoszą gazety petersburskie, postanowiło rozszerzyć sieć telegraficzną przez wprowadzenie wielu nowych linij; koszta budowy przeniosą 500,000 rs.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż obecnie rozpoczęła się już dostawa przedmiotów na wszechrosyjską wystawę przemysłowo-gospodarczą; wszystkie przesyłki pozostaną nieotwarte do dnia 13 kwietnia, ponieważ dopiero od tego terminu zacznie się ustawianie i grupowanie przedmiotów w odpowiednich oddziałach.

= *Nowosti* przytaczają dane dotyczące podatku od trunków przypadającego na jedną głowę w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Dane sięgają w Cesarstwie 1863 roku, w Królestwie zaś Polskiem 1867 roku. Z danych tych widać, iż w pierwszym z lat sprawozdawczych, 1863, w Cesarstwie podatek ten wyrażał się w cyfrze rs. 2 kop. 8, 1864 — rs. 1 kop. 61, w 1865 — rs. 1 kop. 82, w 1666 — rs. 1 kop. 70, w 1867 — rs, 1 kop. 79, w 1868 — rs. 1 kop. 77, w 1869 — rs. 1 kop. 80, w 1870 — rs. 2 kop. 10, w 1871 — rs. 2 kop. 23, w 1872 — rs. 2 19, w 1873 — rs. 2 kop. kop. 26, w 1874 — rs. 2 kop. 47, w 1875 — rs. 2 kop. 62, w 1876 — rs. 2 kop. 51, w 1877 — rs. 2 kop. 51, w 1878 — rs. 2 kop. 84, w 1879 — rs. 3 kop. 6, w 1880 — rs. 2 kop. 9. W Królestwie Polskiem w roku 1867 na mieszkańca przypadało podatku od trunków rs. 1 kop. 61, w 1868 — rs. 1 kop. 54, w 1869 — rs. 1 kop. 64, w 1870 — rs. 2 kop. 60, w (w tym roku akcyza podniesioną została z $2\frac{1}{2}$ kop. za gradus na 4 kop.), w 1871 — rs. 2 kop. 16, w 1872 — rs. 1 kop. 82, w 1873—rs. 1 kop. 85, w 1874—rs. 2 kop. 22, (akcyza znów podwyższona została do $5\frac{1}{2}$ kop.), w 1876 — rs. 2 kop. 17, w 1876 — rs. 2 kop. 40, w 1877 — rs. 2 kop. 11, w 1878 — rs. 2 kop. 19, w 1879 — rs. 2 kop. 23 i w 1880 — rs. 2 kop. 16. Objaśniamy, iż przywiedzione cyfry wyrażają pobranie podatku od trunków zarówno w Cesarstwie jak i w Królestwie Polskiem pod dwoma postaciami: w postaci akcyzy od wódki i następnie w postaci podatku od trunków.

= Droga żelazna warszawsko-wiedeńska miała w lutym r. b. dochodu ogółem rs. 499,718 kop. 93, w tymże miesiącu roku zeszłego rs. 592,422 kop. 39, a zatem w lutym r. b. dochody zmniejszyły się o rs. 92,703 kop. 46; dochody drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej wyniosły ogółem w lutym r. b. rs. 88,041 kop. 64, w tymże miesiącu roku poprzedniego rs. 94,471 kop. 58, czyli że w r. b. dochód zmniejszył się o rs. 6,429 kop. 94.

= Z powodu, iż kilku właścicieli posesyj na Pradze, na wschodniej stronie ulicy Wołowej naruszyło linję regulacyjną ulicy, jedni przez wybudowanie tu bezprawnie domków drewnianych, inni zaś przez wyciągnięcie płotów i ogrodów równo z wystawionemi przez sąsiadów domami, zarząd miejski wydelego-

wał komisję specjalną złożoną z inżenierów miejskich dla wskazania, które mianowicie płoty i budowle uledz powinny zburzeniu.

= Budżet miasta Warszawy wyznacza też fundusz na wybrukowanie ulicy Karowej, urządzenie rur ściekowych, oraz wybrukowanie nadbrzeża Wisły od Marjensztadu na przestrzeni stu sażeni. Następujące ulice zostaną przebrukowane: Kapitulna, Przejazd, Mylna, Muranowska od Pokornej do Bonifraterskiej, Biała, Skórzana, Zimna, Gnojna, Ptasia, Wielka od Bagna do Chmielnej, Solna, Ciepła, Krucza od Hożej do alei Jerozolimskiej, Mączna, Ząbkowska za rogatką, Zielna i Petersburska od Aleksandrowskiej do kościoła parafjalnego. Koszta przebrukowania wyżej wymienionych ulic obliczono na rs. 29,675.

= Podatki i niedobory podatkowe energicznie są ściągane. W tygodniu minionym wyegzekwowano zaległości rs. 14,262 13 kop. i podatków za rok bieżący rs. 10,287 kop. 87. Pozostaje do pobrania zaległości rs. 358,007 kop. 60, podatków bieżących zaś rs. 1,107,553 kop. 57.

= Zarząd miasta nabywa w tym roku 150 ławek ogrodowych, które mają być rozstawione w ogrodach i na skwerach publicznych w Warszawie.

= Licytacje na dzierżawę miejsc stróżów przy 26 główniejszych studniach wodociągowych i zwyczajnych odbyć się mają w dniu 28-ym marca r. b. Termin wejścia w posiadanie: dnia 27-go kwietnia oprócz studni na Zielonym placu, gdzie dzierżawca wprowadzony będzie dopiero dnia 27 lipca. Do licytacji dopuszczeni będą przedewszystkiem dymisjonowani wojskowi dobrego prowadzenia i osoby prywatne, które uzyskały już specjalne na to decyzje. Dopiero w braku tych licytować będą mogły i inne osoby.

= Wykaz łóżek wolnych w szpitalach warszawskich nieco lepiej przedstawia stan sanitarny miasta. W szpitalu Dzieciątka Jezus jest obecnie miejsc wolnych 33, w szpitalu św. Łazarza 13, w praskim 10, w żydowskim 14, przy domu przytułku i pracy 13. Szpitale św. Rocha i św. Ducha są zapełnione.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze wielkim trzecie przedstawienie opery włoskiej.

Daną będzie „Faworyta“ (ab. B, nr 1).

* W przyszłym tygodniu na scenie teatru wielkiego dany być ma „Król Lear“ z p. Ładnowskim w roli tytułowej.

* Od dnia dzisiejszego w dawnej kasie teatru wielkiego artyści i artystki warszawskiej sceny sprzedają między 3-cią a 6-tą godziną bilety na poranek dramatyczny p. Marji Derynżanki, który odbędzie się w dniu 25 b. m.

W dzień poranku bilety będą sprzedawane w zwykłej kasie od godziny wpół do dwunastej do rozpoczęcia koncertu.

Prócz tego nabywać je można przed południem w sklepie p. Golińskiego.

* Zwracamy uwagę czytelnika, iż w dniu jutrzejszym, o godzinie 8 wieczorem, w sali resursy obywatelskiej, powtórzony zostanie wielki koncert Towarzystwa muzycznego z tym samym co ubiegłej niedzieli programem.

Cel koncertu pozostaje również ten sam...

Koncert urządzony jest na ogólne żądanie.

* W dniu dzisiejszym przybył z Petersburga do Warszawy Karol Heymann, jeden z najgłośniejszych obecnie pianistów.

Mamy przed sobą stos krytyk zagranicznych, stawiających artystę tego nader wysoko.

Recenzenci wiedeńscy: Hanslik, Schelle i Kalbeck, dalej berlińscy jak Zabel i Ehrlich, wreszcie francuscy obsypują Heymanna tysiącem pochwał — Hanslick nawet przyznaje, iż od czasów Liszta mało zaiste zdarzyło mu się spotkać pianistów tej miary co Heymann.

Heymann liczy lat dwadzieścia i ośm i jest synem słynnego kantora amsterdamskiego.

* Drugi z kolei wieczór w resursie kupieckiej, poświęcony muzyce pokojowej, nie ustępował pierwszemu tak pod względem bogactwa treści artystycznej, jak pod względem dzielności wykonania.

Program składały trzy numera: kwartet Schumana, trio (z fortepianem) Beethovena i kwartet smyczkowy Czajkowskiego; wykonawcami byli: p. Barcewicz, Trombini, Noskowski, Goebelt i Michałowski.

Mówić coś o Schumanie, o Beethovenie z powodu tych wieczorów uważamy za zbyteczne, choćby tylko dlatego, że się nic o nich nie da powiedzieć takiego, czegoby historja muzyki nie zapisała, wyznaczając mistrzom godne ich genjuszu miejsce w artystycznym panteonie; podnosić zalety wykonania, kiedy sobie ręce podają artyści i wirtuozowie, byłoby to powtarzać tylko to wszystko, co się w pojęciu wykształconej muzycznie publiczności koniecznie łączy z wymienionemi przez nas na początku nazwiskami egzekutorów.

Jest w tem raczej do zanotowania fakt niepospolitej odwagi i wielkiego zamiłowania dla sztuki ze strony artystów, którzy zbyt często stykali się z publicznością warszawską, ażeby mogli żywić jeszcze jakiekolwiek złudzenia co do kierunku jej upodobań w muzyce...

Wystąpienie u nas na estradzie z czemś poważniejszem jest wogóle rzeczą ryzykowną, cóż dopiero mówić o tak niepopularnej u publiczności formie koncertów, jak wykonywanie dzieł z dziedziny muzyki pokojowej.

Koncertem tego nazwać nie można, bo im mniej w takiej muzyce popisu pojedyńczych talentów, tem traktowanie jej jest lepszem, poważniejszem.

Trzeba więc na *Kammermusick* przychodzić więcej pod wpływem zainteresowania się samą literaturą muzyczną, raczej dla piękności dzieł, aniżeli dla efektów wykonania, a do tego nie wystarcza kaprys amatora, dyletanta — lecz potrzebne jest i prawdziwe zamiłowanie i... prawdziwe znawstwo, dwie rzeczy u nas nierównie rzadsze niż gdzieindziej.

Niemiec słucha muzyki pokojowej tak jak gdyby ją sam grał, bo istotnie grywa ją, jeżeli nie u siebie, to w najrozmaitszych kółkach, kółeczkach, *Vereinach*, *Kränzchen* i interesuje się tą muzyką jak muzyk z urodzenia, z wykształcenia, z usposobień i upodobań; atmosfery koncertowej mu nie potrzeba, a germańska *Gemüthlichkeit* wytwarza w nim nastrój zgody z nazwą tej szeroko uprawianej muzyki, czuje się jakby w domu, w zamkniętym pokoju, w towarzystwie swoich klasyków i tych, którzy ich natchnienia tłumaczą.

Czy taki nastrój, czy takie warunki, niezbędne do słuchania i oceniania piękności muzyki pokojowej, wytworzą się u nas kiedy?

Trudno przesądzać...

Dziś muzyka pokojowa interesuje bardzo szczupłe grono publiczności.

Być może, iż za inicjatywą artystów, którzy urządzają wieczory w resursie kupieckiej, grono to stopniowo powiększać się będzie.

Jakakolwiekby jednak była przyszłość koncertów poświęconych muzyce pokojowej, wytrwałość pp. Barcewicza, Trombiniego, Noskowskiego, Goebelta i Michałowskiego policzoną im być winna za rzeczywistą zasługę i w każdym razie należy im się szczere uznanie za rozkrzewienie dobrego smaku, jeżeli tego dokażą, za odwagę i samodzielność, jeżeli mimo łożone starania, nie osiągnęli tego pożądanego skutku.

= Stypendjum imienia Gałęzowskiego.

Komitet wykonawczy fundacji stypendyjnej ś. p. dra Gałęzowskiego imienia Śniadeckich podaje do wiadomości, iż stypendjum w ilości 5000 franków przyznane będzie na ten rok kandydatowi pracującemu w zakresie nauk humanistycznych, pod następującemi warunkami:

1. Kandydat, jeśli już nie jest w którymkolwiek uniwersytecie krajowym albo zagranicznym asystentem lub docentem, winien przynajmniej posiadać wyższy stopień naukowy i w każdym razie być biegłym w języku polskim.

2. Stypendjum wypłacane będzie z góry w dwóch ratach półrocznych, na co przed każdem półroczem otrzyma stypendysta od komitetu asygnację.

3. Ubiegający się o takowe winien załączyć do podania plan, według którego studja swoje odbywać zamierza.

4. Przy końcu półrocza obowiązany jest złożyć sprawę z swoich naukowych zajęć i usilność swoją udowodnić poświadczeniem, tak profesorów, z których wykładu korzystał, jak przełożonych archiwów lub bibljotek, lub wreszcie w miarę możności nadesłaniem prac dokonanych w obranym przez siebie naukowym zakresie.

5. Od dopełnienia powyższego warunku, lub w razie przeciwnym udowodnienia rzeczywistej do tego przeszkody, zależeć będzie wypłata drugiej raty stypendyjnej.

6. Wreszcie stypendysta złoży komitetowi na piśmie honorowe przyrzeczenie, że gdyby przypadkiem przyszło mu zająć miejsce w uniwersytecie nie-krajowym, z zakładami krajowemi, a mianowicie z Akademją umiejętności, utrzymywać będzie stosunek naukowy i pracami swemi zasilać piśmiennictwo polskie.

7. Podania nadesłane być winny do biura Akademji umiejętności najdalej po dzień ostatni kwietnia r. b.

W Krakowie d. 17 marca 1882 r.

W imieniu komitetu
dr *J. Szujski*,
sekr. jen. Akad.

= Pominięcie...

W Paryżu urządza się oddzielna wystawa obrazów, jak ją tam nazywają, „największych mistrzów europejskich“.

Są to więc:

Anglja—Milais, Belgja—Stewens, Austro-Węgry—Munkaczy, Niemcy — Menzel, Włochy — Nettis, Hiszpanja—Madrazzo, Hollandja—Izraels, wreszcie Francja—Meissonier, Dupré, Baudry i Morand.

Uderza tu zupełny brak nazwisk słowiańskich.

Wszakże Rosja ma Wereszczagina, tak dobrze już znanego w Paryżu, a mamy to przekonanie, że nie licząc już kilku innych mistrzów, obraz naszego Matejki nie zrobiłby wstydu wystawie...

Ale francuzi na polu sztuki, literatury, naukowości ignorują po dawnemu słowian.

Na szczęście już w ostatnich czasach dość głośno daliśmy znać o sobie i w najgorszym razie obejdziemy się bez nich...

= Przepowiednia dla gospodarzy!

Ks. Fr. Żaba, proboszcz w Radochońcach, ogłasza następujące uwagi obserwacyjne o nadchodzącej wiośnie:

„Z obserwacyj orzecha laskowego wypadałoby wnioskować, że tego roku będzie wiosna wczesna i ciepła, a w maju nie trzeba obawiać się szkodliwych mrozów, gdyż od kilku lat obserwując orzechy laskowe przekonałem się, że gdy leszczyna kwitła wcześnie, wiosna była wczesna, gdy zaś kwitła późno, jak roku zeszłego, wiosna była późną; gdy bażki na leszczynie do połowy tylko się roztwarły, nie było owoców ani żyta prawie w połowie, gdy zaś nierozwarte odpadły, nie było urodzaju, albowiem mróz najczęściej w maju wszystko zniszczył.

„Zeszłego roku, bażki prawie wszystkie się roztwarły, choć późno bo dopiero około 15 kwietnia, więc wiosna była późna a kwiat na drzewach, życie i. t. p. nie był przez mróz uszkodzony.

„Tego roku zaś zaczęła leszczyna nadzwyczaj wcześnie kwitnąć, gdyż już z końcem lutego zaczęły bażki żółknieć, a teraz wszystka leszczyna jest w pełnym kwiecie a bażki na niej co do jednej roztworzone, więc spodziewać się należy wiosny wczesnej i ciepłej bez mrozów szkodliwych.

„O nadzwyczajnej urodzajności tego roku prognostykuje i kwiat olchowy, którym te drzewa są w całej pełni obsypane“.

Ta ostatnia przepowiednia jest dla naszych gospodarzy nadzwyczaj pomyślną, i daj Boże by się sprawdziła.

= Przerwana komunikacja.

Wskutek układania szyn tramwajowych na Lesznie, ulica ta zamknięta została dla ruchu kołowego na przestrzeni pomiędzy Przejazdem i Solną.

Zamknięto też komunikację powozową na rogu Gęsiej i Dzikiej z powodu naprawiania kanału miejskiego.

= Wstrętne łowy.

Od pewnego czasu na ulicach Warszawy w godzinach popołudniowych widywać można wstrętne łowy psów.

Łowy te same przez się są rzeczą rażącą i jedynem ich usprawiedliwieniem może być tylko wzgląd bezpieczeństwa publicznego—a dla bezpieczeństwa publicznego jest rzeczą zupełnie obojętną, czy łapanie psów odbywa się rano czy wśród dnia.

Jeżeli na wybór godzin do czynności podobnej cośkolwiek wpływać może, to za porą poranną przemawia to, iż w nocy właśnie i rano po ulicach snują się najwięcej psy nie mające panów i opieki, to jest takie właśnie, pomiędzy któremi najczęściej przytrafiać się mogą wypadki wścieklizny.

Dalej, co także na uwagę wziąć należy, w godzinach wczesnych porannych daleko mniej osób znajduje się na ulicach, więc i samo chwytanie psów jest łatwiejszem i oszczędza się przechodniom widoku, który nikomu miłym być nie może.

Zdarzały się wypadki, że zanadto gorliwi w spełnianiu swoich funkcyj czyściciele zapędzali się w pogoni za psami na trotuary i wpadali między publiczność.

Nieraz też łowią oni umyślnie psy, które idą za swoimi panami, lub wyszły z domu na ulicę, a pomijają te, które nie mają właścicieli i tylko wałęsają się po mieście, bo za pierwsze spodziewają się dostać okup, a z drugich mało mają korzyści.

To wszystko biorąc na uwagę sądzimy, że nic nie staje na przeszkodzie ograniczenia prawa pp. czyścicieli do ukazywania się w mieście do godzin porannych i to bardzo wczesnych i mamy nadzieję, że władza miejska życzenie nasze, będące niezawodnie wyrazem życzeń mieszkańców Warszawy, uwzględni i wyda odpowiednie rozporządzenie.

= Zaburzenia grudniowe.

Wczoraj sąd okręgowy przystąpił do roztrząsania

spraw powstałych skutkiem zawichrzeń ulicznych w dniach 25 i następnych grudnia r. z.

Wydział złożony z przewodniczącego Smirnowa i dwóch członków Moldenhawera i Grünwalda rozpatrzył z pomienionego źródła cztery sprawy.

Oskarżenia wnosił towarzysz prokuratora Postowskij, obrony adw. przys. Rytel.

W pierwszej sprawie Antoni Skalik, Marjanna Smiałkiewiczówna, wyrobnicy, oskarżeni o zrabowanie małżonków Rotenwejnów i Najtejachów, ze szkodą rs. 239, przekonani zostali o czyn przestępny, z rozmysłem dokonany, i skazani Skalik na pozbawienie praw stanu i zesłanie na Syberję, Smiałkiewiczówna za ukrywanie rzeczy z zaboru pochodzących, na półtora miesiąca zamknięcia w domu roboczym.

Wyrok na publiczności, nielicznie zebranej, sprawił głębokie wrażenie.

= Sprawa.

W nadchodzący piątek, dnia 24-go b. m., roztrząsaną będzie w pierwszym wydziale karnym warszawskiego sądu okręgowego głośna sprawa o wykolejenie pociągu osobowego w zeszłym roku na drodze żelaznej nadwiślańskiej na stacji Nowy-Dwór.

Jako oskarżeni stawać mają były zawiadowca tej stacji i zwrotniczy.

Zawiadowcę bronić będzie adw. prz. Pepłowski, zwrotniczego zaś adw. prz. Rozenbach.

= Alarm.

Nocy dzisiejszej, około godziny pierwszej, w stronie Bramy Żelaznej ukazała się silna łuna.

Oddziały drugi i czwarty straży ogniowej wyruszyły z koszar.

Zwróciły się jednak z drogi, ponieważ okazało się, iż łuna wynikła od ogni bengalskich spalonych w domu pod nr. 10 za Żelazną Bramą, celem uświetnienia odbywającego się tamże wesela izraelskiego...

= Ospa.

Zabójcza ta choroba szerzy się w mieście naszem coraz złośliwiej.

Wczoraj znów zapadło na nią osób trzy w różnych punktach Warszawy.

= Pożary na prowincji.

W nocy z 26-go na 27 z. m., we wsi Manciszewie, gminie Pençka, w powiecie bendzińskim, spłonął młyn ubezpieczony na rs. 4300.

Przyczyną pożaru podpalenie.

Sprawcę aresztowano.

W dniu 9 b. m., we wsi Lipnik, w powiecie sandomierskim, spaliła się stodoła dworska, ubezpieczona na rs. 600.

Oprócz krescencji, w płomieniach zginęło kilkadziesiąt sztuk bydła.

W nocy z 10 na 11 b. m., w osadzie Nadarzyn, w powiecie błońskim, z niewiadomej przyczyny spalił się młyn, należący do p. Korneta, ubezpieczony na sumę rs. 1000.

Straty w ruchomościach właściciel podaje do rs. 500.

W płomieniach zginął podmajstrzy młynarski Samuel Elsner, mieszkaniec osady Koło, który widocznie objęty ogniem nie zdołał wydobyć się z płonącego budynku.

W dniu 4 b. m., we wsi Chojny, w powiecie łódzkim, zgorzała osada włościańska, należąca do Walentego Lewy.

Przyczyna pożaru podpalenie, do czego przyznała się 20-letnia Marjanna K., która przez zemstę podłożyła ogień.

= Wypadki na prowincji.

W dniu 9 b. m. pod wsią Bielsk, w powiecie grójeckim kolonista Kazimierz Baut, wracając z lasu, obok fury naładowanej drzewem, która się nań zwaliła, stracił życie.

W dniu 6 b. m., we wsi Toporów, w powiecie bieluńskim, mieszkaniec tejże osady Michał Tronik, uderzony w głowę kopytem końskim, zabity zystał na miejscu.

Dnia 11 b. m. wieczór, na drodze z Przasnysza do Ciechanowa, żołnierz 24-go symbirskiego pułku piechoty, Józef Butny, wyleciawszy z przechylającej się kibitki w rów napełniony wodą, utonął.

W dniu 6 b. we wsi Koczuli, w powiecie noworadomskim, czternastoletnia Józefa Jaskórzyńska, zapaliwszy na sobie przypadkiem odzież, tak się poparzyła, iż wkrótce zmarła.

W dniu 11 b. m., we wsi Kiedrzyn, w powiecie częstochowskim, włościanka Helena Fechner, wpadłszy do studni, utonęła.

= Wypadki.

* Wczoraj w łazienkach akcyjnych zmarł nagle z niewiadomej przyczyny jakiś nieznajomy mężczyzna, około 50 lat liczyć mogący.

O ile z ubrania wnosić można, denat należał do klasy wyrobniczej.

Nie znaleziono przy nim żadnych papierów legitymacyjnych, ani takich, któreby o nazwisku i rodzinie jego dać mogły wskazówki.

Śledztwo zarządzono.

* W domu pod nr 89, przy ulicy Solec, zmarł wczoraj nagle 50-letni robotnik Maciej S.

* Zdun Teodor B., w kłótni z Adolfem G., uderzył go młotkiem w głowę i ciężko ranił.

* W sieni domu nr 4, przy ulicy Bonifraterskiej, znaleziono podrzucone dziecię płci męskiej, około 6 tygodni mieć mogące.

Również w sieni domu nr 5, przy ulicy Danielewiczowskiej znaleziono podrzucone dwumiesięczne dziecię płci męskiej.

Ze świata.

✕ **Konserwator muzeum** zakładu nar. im. Ossolińskich we Lwowie otrzymał, jak donosi *Gaz. nar.*, list następny z Berlina. „Jesteśmy w posiadaniu relikwji nadzwyczajnie interesującej. Jest nią róg myśliwski—80 centimetrów długi z kości słoniowej, rzeźbiony znakomicie. Był on ofiarowany przez wiedeńczyków, jako hołd wdzięczności Sobieskiemu za oswobodzenie Wiednia od turków w 1683 roku. Podzielony na 5 części, przedstawia symbol ucisku turków, bitwy, i oswobodzenie we środku; z jednej zaś strony popiersie króla Jana (Joannes Sobieski) z drugiej: orzeł. Cena oznaczona 8,000 marek. Moglibyśmy to przesłać *franco*, do obejrzenia na 3 dni,—jeślibyś pan zobowiązał się odesłać nam również franco, lub przesłać wymienioną sumę. Racz pan przyjąć i t. d. *S. Calvary*. Berlin. unter den Linden, (Buchhandlung et Antiquariat)“. Ponieważ muzeum nie posiada dość środków na kupno podobnych przedmiotów, p. konserwator uważa za słuszne podać o nich wiadomość publiczności. Robi on jednak uwagę, iż w obecnej chwili należy być bardzo ostrożnym w nabywaniu pamiątek z czasów Jana III-go.

✕ **W „Illustracji rossyjskiej“** znajduje się obszerny życiorys Malczewskiego, znanego weterana, który obecnie przebywa w Omsku. Do bjografji załączony wizerunek starca, liczącego 103 lat wieku.

✕ **Emigracja z Austrji** wynosiła w roku 1880 mniej, aniżeli z Niemiec; 10,145 osób opuściło kraj, między temi 8,298 za zezwoleniem rządu. Statystyczne dane nie muszą wszelako być dokładne, gdyż wykazy w Bremie i Hamburgu podają ilość wychodźców z Austrji na 19,873, samych czechów 11,858. W ostatnich pięciu latach między 1875 a 1880 wychodźtwo zmniejszyło się. Najwięcej emigrantów wyszło z Czech, potem z Morawji, z Galicji 691, najmniej stosunkowo z dolnej Austrji, ze Szląska 110. Mężczyzn w ogóle więcej niż kobiet, a najwięcej osób w wieku od 17 do 40 lat.

✕ **W Szlezwigu** od lat niepamiętnych istniały kogutki na kominach, dla okazania kierunku wiatru. Obecnie rząd niemiecki, upatrując w tem sympatję dla Danji, kazał je znieść do szczętu... Biedne koguty!

✕ **Tajemnice żołądka.** W tych dniach pewien robotnik fabryczny w Aujezd na Morawie, nazwiskiem Nater, zgłosił się do lekarza dra Flachsla i skarżył się, że w żołądku, który od lat czterdziestu funkcjonuje jak najprawidłowiej, nagle od dni pięciu uczuwa wielkie uciążliwości. Opowiadał dalej, że właśnie przed pięcioma dniami, znużony pracą nocną, nad ranem już zapchał się w stertę słomy, ażeby się przespać trochę i przebudzony został nagle wielką ciężkością na piersiach i gwałtownym bólem w żołądku, który już nie ustał od tego czasu. Zupełnie przytem stracił apetyt. Lekarz zapisał Naterowi silny jakiś emetyk, po którego zażyciu pacjent oddał mysz średniej wielkości, która podczas snu weszła mu do ust i przewodem pokarmowym dostała się aż do żołądka!

✕ **Pierścień Nibelungów**, słynna trylogja mistrza Wagnera potoczy się po Europie. Dyrektor Angelo Neumann organizuje wędrowną trupę śpiewaków i we wrześniu b. r. rozpoczyna z nimi peregrynację po Niemczech, Belgji, Anglji, Włoszech i Rosji. Pielgrzymka ta artystyczna z operą Wagnera potrwa dziewięć miesięcy. Wagnerzyści wiele sobie obiecują z tego apostolstwa.

✕ **Znów katastrofa!** W nocy z dnia 20 na 21 b. m. spłonął do szczętu teatr w Algierze. Zdaje się, iż pożar wybuchnął przed przedstawieniem. Nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

✕ **„Zbójców" Schillera** wystawiono w teatrze Hudavendighiar w Konstantynopolu po turecku. Tłumaczenia dokonał Ahmed Vefik-basza.

✕ **Sarze Bernhardt** z wyjątkiem Rzymu, nie powiodły się występy na scenach włoskich. Pustki i pustki, publiczność obojętna, zimna, nie entuzjazmująca się pomimo gorącego swojego temperamentu. Artystka odpłacała się też pięknem za nadobne; sztuki skracała niemiłosiernie, antrakty przedłużała poczwórnie, terroryzowała widzów i tem sobie sprawę pogorszała. Reklamiarskie krwotoki, plotki i pogłoski nie skutkowały. Włosi uwzięli się na Sarę i nie chcieli przyznać jej wyższości nad inne artystki, a zwłaszcza nad Ristori, albo nad dzisiejszą primadonnę dramatu Wirginję Marini.

✕ **Niby-małżeństwa w Paryżu.** Jako przyczynek do historji moralności we Francji posłużyć może statystyczny wykaz owych luźnych stadeł małżeńskich, które w stolicy republiki są rzeczą tak zwyczajną. Istnieje ich według statystyki 82,500, czyli stosunek ślubnych małżeństw do nieślubnych przedstawia się jak 10:1. I to jeszcze cyfry niedokładne, a w rzeczywistości o wiele większe! Na 56,052 dzieci prawych czwarta część przeszło przypada nieprawych, z tych zaś czwarta część zaledwie uznaną została przez ojców, a piątą adoptowano w związkach późniejszych. Zasługa zwrócenia uwagi na powyższe cyfry, bardzo ważne mające znaczenie w inwentarzu społecznym, przypadła p. Bertillonowi, dyrektorowi biura statystycznego w Paryżu.

✕ **Wartość New-Jorku.** Na podstawie urzędowego oszacowania wartość tego miasta pod względem realności i zabudowań wynosiła pod koniec zeszłego roku około dwóch biljonów dolarów. Gmina miejska ma posiadłości za 150 miljonów, duchownego majątku nieopodatkowanego wykazała na 55 miljonów; zabudowania szkolne, bibljoteki etc., wolne od ciężarów państwowych przedstawiają wartość 50 miljonów.

✕ **Nieporozumienie.**

Zachęcony rezultatem procesu, który pewien adwokat paryski wytoczył był p. Zoli o nadużycie swojego nazwiska, niejaki p. Vos w Berlinie udał się był w tych dniach do autora dramatycznego pana L'Arronge z wyrzutami, że nazwisko jego znajduje się w jednej z komedyj tegoż.

— Nic tu nie pozostaje — rzekł mu L'Arronge — jak zmienić to nazwisko...

Zachwycony tą gotowością autora p. Vos wynurzył mu swą wdzięczność, ale L'Arronge odparł sucho:

— Za pozwoleniem, panie Vos, pan widocznie mnie nie zrozumiałeś; nie mój bohater bowiem, ale pan powinien zmienić nazwisko, jeśli to panu taką przykrość sprawia...

✕ **Ostrzeżenie.**

„Palenie tytoniu w tem miejscu jest wzbronione pod karą dwóch talarów albo też chłostą cielesną. Donoszący o tem otrzymuje połowę. Neustadt. Magistrat.“

✕ **Z sali sądowej.**

Przy pewnem postępowaniu sądowem w Niemczech wywiązał się następujący djalog:

Prezydent. Jak może być mężczyzna tak gwałtowny, aby rzucał na głowę swej żony talerz?

Oskarżony. Czy pan prezydent zna moją żonę?

Prezydent. Nie mam przyjemności.

Oskarżony. W takim razie niech pan prezydent nic nie mówi...

✕ **Po operze.**

— Wiesz ta Pasqua cudnie śpiewała soternem, chociaż ma w głosie fistułę.

Na pomnik dla ś. p. Pauliny Krakowowej
złożyły w naszej redakcji dawne uczennice jej zakładu naukowego:

Julja Suchocka rs. 1, Marja Jadwiga z Hertzbergów Szczepańska rs. 6.

— Groszy 8, jako kwestja główna podczas gry, z dołączeniem rs. 1 składa się dla biednych na święta. *J. M.*

— Kop. 75 od p. Pawła Fijałkowskiego, zawiadowcy st. Niwka d. ż. w.-w. na rzecz serbów łużyczan.

— Mam zaszczyt przesłać przy niniejszem złożone na moje ręce przez delegowanych spisu jednodniowego okręgu 31 go, Ed. Jantzen rs. 3, Bogumiła Heinricha rs. 3, Józefa Zielińskiego rs. 3, Adolfa Schmidta rs. 3, Wacława Schmidta rs. 3, Karola Peela rs. 3, Tomasza Haya rs. 3, Feliksa Perla rs. 3, Józefa Wróbla rs. 3, Romana Janikowskiego rs. 3, Herm. Grosglika rs. 3, Adolfa Peretza rs. 3, Bronisława Landaua rs. 3, Karola Elbauma rs. 3, Józefa Eisena rs. 3, Juljana Skibę rs. 1 kop. 50, Izydora Bluma rs. 1 kop. 50 i od niżej podpisanego rs. 3 razem rs. 51, jako ofiarę na pomnik Mickiewicza, oraz przez Juljana Skibę rs. 1 kop. 50 na nędzę wyjątkową. *K. D.*

— W zeszłą niedzielę, po ukończeniu sumy odprawionej w kościele św. Kazimierza, na Nowem-Mieście, dla uczczenia pamięci ks. Józefa Lipińskiego, który w tym dniu obchodził swe imieniny, przełożona zgromadzenia pp. sakramentek, w imieniu Instytucji jałmużniczej dla wstydzących się żebrać, z funduszu tegoż ś. p. ks. Lipińskiego, zapisanego dla wdów po urzędnikach pozostałych, małą lub żadnej emerytury nie pobierających, wypłaciła przy kracie zakonnej w gmachu klasztornym, wobec delegowanych członków, dla wdów 50 rs. 457 kop. 28, oraz z funduszów bieżących instytucji dla wdów i sierot 14-tu, rs. 77 kop. 22, łącznie rs. 534 kop. 50.

— W roku bieżącym, podobnie jak lat poprzednich, ustanowiony został z upoważnienia Rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej, komitet do uorganizowania kwest wielkotygodniowych przy Grobie Zbawiciela, w kościołach rzymsko-katolickich, na korzyść tychże kościołów, oraz różnych zakładów dobroczynnych. Do składu komitetu należą delegowani ze strony instytucyj mających korzystać z udziału w kwestach, a mianowicie ze strony konsystorza archidjecezji warszawskiej, ks. Bronisław Podolski; warszawskiego towarzystwa dobroczynności, Wacław Popiel, Józef Byszewski i Antoni Werner; szpitala dla dzieci, Konstanty Gruszecki, towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincentego á Paulo, Kazimierz Dobiecki; szpitala czasowego na Pradze, Aleksander Lassaud; instytucji jałmużniczej dla wstydzących się żebrać, Ignacy Badowski; domu schronienia starców św. Ducha i Panny Marji na Nowem-Mieście, Karol Mojcho, jak również członkowie W. T. D. delegowani przez radę miejską, Jan Gautier i Juljan Heppen. Komitet w powyższy sposób uorganizowany

wybrał na prezydującego radcę stanu Józefa Byszewskiego.

— Kołnierz znaleziony na ulicy Wspólnej za udowodnieniem odebrany być może w kantorze *Kurjera Warszawskiego.*

— Chustkę koronkową oznaczoną literami E. W. a pozostawioną wczoraj na raucie w jednym z domów przy ulicy Elektoralnej odebrać można w kantorze *Kurjera.*

Nekrologja.

† W dniu 23 b. m., we czwartek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św., za dusze zmarłych z familji **Gawareckich,** a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego; o czem nadzór cmentarza powązkowskiego osoby interesowane zawiadamia. —290—

† Dnia 23 b. m., we czwartek, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, za dusze ś. p. Józefa i Agnieszki **Sadkowskich,** odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają życzliwych, krewnych i znajomych. —1000—

† W duiu 23 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, w kaplicy na Powązkach odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Pauliny z Boskich **Wolskiej,** oraz przeniesienie zwłok z tymczasowego pomieszczenia do grobu familijnego, na którą to ceremonję pozostałe dzieci zapraszają krewnych, i znajomych zmarłej. —1001—

† We czwartek, dnia 23 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Piotra **Hermanowicza,** odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, żałobne nabożeństwo, za spokój jego duszy, na które pozostały syn zaprasza. —986—

† W dniu 23 marca, jutro, w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Dobrzańskich **Cichowskiej,** odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które rodzice zmarłej zapraszają osoby, w pamięci których pozostawiła życzliwe po sobie wspomnienie. —994—

† Już miesiąc blisko jak ś. p. książę **Władysław Lubomirski** w Panu zasnął; za spokój duszy jego dnia 24 b. m., to jest w piątek, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru. —992—

† W dniu 24 b. m., w piątek, jako w rocznicę imienin, odbędzie się załobne nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Tymoteusza **Reklewskiego,** o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —997—

† W piątek, dnia 24 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Anastazji z Chodorowiczów **Strzembosz,** na które rodzice z siostrami zapraszają. —999—

† Dnia 24 marca, jako w pierwszą rocznicę zgonu, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, za ś. p. Juljana **Paszkowskiego,** na które pozostały syn zaprasza krewnych i znajomych. —996—

† W dniu 24 b. m., w piątek, jako w wigilję imienin, odbędzie się nabożeństwo za spokój dusz ś. p. Marjanny z Kulrichów i Feliksa **Rosińskich,** w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-tej** zrana, na które strapiona córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —995—

† W piątek, dnia 24 marca, jako w bolesną rocznicę imienin ś. p. Marji z Rasińskich **Drążewskiej,** odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na które w ciężkim smutku pozostała córka i zięć zapraszają życzliwych. —976—

† W dniu 20 marca r. b., o godzinie 2-ej po południu, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 65, opatrzony św. Sakramentami rozstał się z tym światem ś. p. Walenty **Podbielski,** b. urzędnik Banku polskiego, emeryt. Pozostałe dzieci i siostra zmarłego zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo za duszę jego w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w dniu 23 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski tegoż dnia, o godzinie **5-ej** po południu. —998—

† Ś. p. Berta z Schultzów **Sobolewska** żyła lat 27, zmarła dnia 20 marca r. b. Pozostali w smutku rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicki, w dniu 23 marca, o godzinie **4-tej** po południu, odbyć się mające. —1003—

† Ś. p. Józef **Wituski,** b. obywatel ziemski, opatrzony św. Sakramentami, w wieku lat 43, w dniu 22 marca r. b. rozstał się z tym światem. W ciężkim smutku pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie, w dniu 24 b. m., w piątek, o godzinie **11-tej** zrana, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok nieboszczyka z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **5-tej po południu, na cmentarz powązkowski.** —1007

† Ś. p. Helena z Chrzanowskich **Glixelli,** żona zmarłego przed 4-ma dniami ś. p. Wojciecha Glixelli, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 22 marca r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 37. W głębokim smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 24 b. m., w piątek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —1009—

† Ś. p. Stefcia **Klamborowska,** córka Feliksa i Zofji, przeżywszy miesięcy 6, po ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności w dniu 21 b. m. Pozostali w smutku rodzice zapraszają rodzinę, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Zielnej, nr 12A, w dniu 23-m b. m., o godzinie **1-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1005—

† Wspomnienie pośmiertne.

Ś. p. Wojciech **Glixelli,** po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności. Czynny od roku 1874 w interesie naszym, odznaczał się w najwyższym stopniu wiernością, przywiązaniem i życzliwością dla firmy naszej; ze śmiercią jego straciliśmy nietylko wiernego i gorliwego współpracownika, lecz i przyjaciela, którego pamięć zawsze ze czcią wspominać będziemy. **Simon i Stecki.** —292—

† W dniu 23 b. m., jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Młodzianowskich **Szaykowskiej,** odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **10-tej** zrana, za spokój jej duszy, na które pozostałe dzieci zapraszają życzliwych pamięci zmarłej. —1006—

† Ś. p. Robert **Ostrowski,** b. obywatel ziemski gubernji płockiej, przeżywszy lat 43, opatrzony św. Sakramentami, życie zakończył w dniu 10 marca r. b., w Szwajcarji. Nabożeństwo za spokój duszy jego odbędzie się dnia 24 b. m., w piątek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała matka oraz żona i dzieci zmarłego zapraszają życzliwych, w pamięci których pozostało jego wspomnienie. —1008—

† Wszystkim życzliwym, przyjaciołom, znajomym i sąsiadom, którzy tak licznem zebraniem się na pogrzeb ś. p. męża mego Jakóba **Maszkowa,** oddali hołd pamięci jego, okazali swój szacunek dla prawości i zacnego charakteru nieboszczyka, składam w imieniu własnem i pozostałych sierot serdeczne podziękowanie.

—990— **Marja z Szumilinów Maszkowa.**

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego."

Paryż 20-go marca.— Leon Say oświadczył dziś w komisji kolejowej, że budżet a układ z kolejami są dwiema rzeczami odrębnemi. Wcześniejsza spłata zaliczek przez towarzystwa kolejowe jest operacją administracyjną ministerstwa finansów, która nie przesądza wykupna kolei przez państwo. Sprzeciwia on się wypuszczeniu nowej renty, ponieważ ostatnia emisja utonęła wyłącznie w rękach spekulacji. Unja republikańska i obie frakcje radykalne są przeciwne projektom Saya. Giełda wszakże ufa w jego zwycięztwo.

Paryż 20-go marca. — Wczorajszy *Télégraphe* zastanawia się nad rozgłoszoną ostatniemi czasy wieścią, jakoby książę Bismarck zaofiarował Francji Luksemburg, jako wynagrodzenie za zachowanie neutralności w razie starcia Niemiec z innemi państwami. Dziennik robi uwagę, że daleko właściwiej byłoby zwrócić to co bezprawnie zabranem zostało, niż robić podarunki z cudzej własności.

Berlin 20-go marca.— Hr. Wolkenstein odjechał dopiero dzisiaj w południe do Paryża.

Wiedeń 20-go marca.—Tutejsza *Politische Corresp.* zamieszcza sensacyjną wiadomość z Konstantynopola, zapowiadającą radykalne zmiany w formie zarządu kraju. Tak zwana *Porta* i stanowisko wielkiego wezyra mają być zniesione i sułtan sam będzie zarządzał krajem na zasadach dyktatury, a to w celu zaprowadzenia w Turcji liberalnych instytucyj. Skoro tylko zamierzona zmiana wprowadzoną będzie w wykonanie, reprezentanci obcych mocarstw zaczną komunikować się bezpośrednio z sułtanem.

Wiedeń 20-go marca. — Węgierskie dzienniki piszą, że w wiedeńskim gabinecie klejnotów domu cesarskiego pomiędzy innemi kosztownościami znajduje się także starożytna korona serbska, o zwrot której król Milan czyni obecnie starania. W celu otrzymania owej korony ma nawet być wysłanem do Wiednia nadzwyczajne poselstwo.

Petersburg 20-go marca. — Dzienniki tutejsze zamieszczają następną depeszę wysłaną z Konstantynopola do *Timesa.* „Panuje tu przekonanie, że wkrótce spodziewać się należy poważnych komplikacyj pomiędzy Rosją i Austrją. Nie bacząc na wszelkie pokojowe zapewnienia, turecki świat urzędowy jest przekonanym, że Turcja wobec podobnej ewentualności nie może pozostać neutralną, przeto wydane zostały rozkazy do natychmiastowych przygotowań. Obecnie rząd turecki objawia gwałtown chęć zajęcia i ufortyfikowania wąwozów bałkańskich, w myśl postanowień kongresu berlińskiego i mniema, iż w tej kwestji może najzupełniej liczyć na energiczne poparcie ze strony Austrji. Czy wobec widocznej opozycji Rosji co do wszelkiego podobnego projektu poparcie to pozyska — okaże przyszłość. Pewne osobistości których zdanie zasługuje na uwagę, twierdzą, że Rosja zdecyduje się raczej na wypowiedzenie wojny, a nie dozwoli aby wąwozy bałkańskie były zajęte i ufortyfikowane przez turków. Krąży też pogłoska że Turcja formalnie ustąpi Austrji Bośnję i Hercegowinę tytułem wynagrodzenia za poparcie w tej sprawie, ale dla Rosji byłoby to nowym powodem do oparcia się temu projektowi".

Petersburg 20-go marca.— Konstantynopolski korespondent gazety *Nowoje wremia* pisze między innemi: „Misja księcia Radziwiłła miała o wiele więcej politycznego charakteru niż sądzą i dziś już można skonstatować fakt że osiągnęła ona rezultaty niepomyślne dla słowian a korzystne dla Austro-Węgier". „Należy oddać sprawiedliwość księciu Bismarckowi, jak wszystko co przedsięweźmie ten mąż stanu, misja księcia Radziwiłła w porę była obmyślaną. Sułtan przestraszył się mary panslawizmu, po za którą widzi on Rosję, przygotowującą się do urzeczywistnienia testamentu Piotra Wielkiego, któremu posłuszną była Katarzyna i który w ostatniej wojnie posunął zwycięzkie wojska rossyjskie pod mury Konstantynopolu".

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 21-go. — Król przyjmował wczoraj na pożegnalnej audjencji ambasadora de Noailes i udzielił mu wielki krzyż orderu Maurycego i Łazarza.

Rzym 21-go. — Król przyjmował wczoraj na pożegnalnej audjencji ambasadora de Noailes i udzielił mu wielki krzyż orderu Maurycego i Łazarza.

Paryż 21-go. — W Izbie deputowanych zapowiedział Say, że w przyszłym tygodniu zażąda wielu dodatkowych kredytów, które komisja budżetowa ma zbadać. Say ubolewa, że kredyty dodatkowe na rok 1882 wyniosą 127 miljonów. Na wniosek Laisanta i ze zgodą ministra skarbu wybór komisji budżetowej odłożono do czwartku, aby umożliwić przejżenie odnośnych dokumentów.

Paryż 21-go. — W komisji kolejowej Say zawiadomił o układzie rządu z koleją orleańską, dotyczącym wczorajszej spłaty zaliczonej tej drodze przez państwo sumy 205 miljonów i dodał, że przedterminowe zasoby ze strony towarzystw kolejowych są zwykłą operacją urzędu skarbowego i nic nie wpływają na kwestję wykupu kolei. Inne zaś układy, mianowicie co do budowy nowych dróg i zniżenie taryf należą wyłącznie do kompentencji kolejowej i będą jej przedstawione.

Londyn 21-go. — Izba gmin dyskutowała nad projektem zmiany regulaminu i odroczył dalszy ciąg rozpraw.

Londyn 21-go. — Izba gmin. Hartington oświadcza: Rząd uważa, że teraźniejszy system prowadzenia obrad nie odpowiada godności i potrzebom załatwiania spraw, a przeto gotów jest proponowane zmiany regulaminu akceptować. Jeżeli chcą wykonywać rządy bez tych zmian, to ministerjum chętnie złoży władzę.

Berlin 21-go.— Rada ekonomiczna, która już była przyjęła ze zmianami pojedyńcze paragrafy projektu do prawa o monopolu tabacznym, w ostatecznem głosowaniu imiennem 33 głosami przeciw 31 odrzuciła cały projekt. Natomiast 48 głosami przeciw 14 rada uchwaliła rezolucję oświadczającą się za wyższem opodatkowaniem tytuniu.

Berlin 21-go.— *Tagblatt* otrzymuje telegram z Temeszwaru, iż powstała tam pogłoska o zamachu na króla Serbji.

Bukareszt 21-go.— Poseł austrjacki, hr. Hoyos, wyjechał do Wiednia, zkąd powróci już tylko dla wręczenia pism odwołujących go ze stanowiska tutejszego. Sprawy poselstwa objął radca legacyjny v. Salzberg.

Praga 21-go. — Półurzędowy telegram z Wiednia konstatuje jako fakt, że idea zwołania kongresu w celu ostatecznego uregulowania kwestji Bośnji i Hercegowiny gorliwie w sferach dyplomatycznych jest popieraną. Między Rosją, Anglją, i Francją nastąpiło już porozumienie za kongresem. Za punkt wyjścia użytą ma być chwila, w której Austrja przystąpi do budowy fortec w okupowanych prowincjach. Dyplomatyczna kontrmina przeciw kongresowi usiłuje sprowadzić załatwienie sprawy drogą osobnego porozumienia między Austrją a Turcją.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego."

(*Nadeszłe wczoraj po zamknięciu numeru z powodu zbyt późnego ich dostawienia*).

Petersburg 21-go marca.

Nowoje wremja donosi, że dziś ma odbyć się na cześć jenerała Skobelewa wielki obiad, wydany przez oficerów pułku konnogwardyjskiego, w którym wyższa arystokracja liczy bardzo wielu przedstawicieli.

Petersburg 21-go marca.

Według informacji *Gołosa*, w ciągu ostatniej nawigacji przewieziono morzem na Syberję 15,697 aresztowanych i zesłańców.

Petersburg 21-go marca.

Praw. wiestnik ogłasza, iż znany autor dramatyczny, Ostrowski, z Najwyższego rozkazu otrzymał koncesję na teatr narodowy w Moskwie.

Petersburg 21-go marca.

Pierwiastkowe śledztwo wykryło, że w chwili wybuchu pożaru w „Teatrze Bouffes" znajdowało się do tysiąca osób.

Paryż 22-go marca.

Wczoraj przybył tu hr. Wolkenstein, nowy poseł austrjacki przy dworze rosyjskim.

Berlin 22-go marca.

Rada gospodarcza odrzuciła 33 głosami przeciw 32 projekt do prawa o monopolu tytoniowym.

Wątpliwem zdaje się, aby projekt monopolu był przedstawionym radzie państwa.

Wiedeń 22-go marca.

Cesarska para w dniu 8 kwietnia udaje się do Turynu, gdzie zabawi dni dwa.

Ztamtąd pojedzie do Miramare, gdzie znów, począwszy od 12 kwietnia, przepędzi dni cztery.

Cesarstwu w podróży towarzyszyć będą ministrowie: hr. Kalnoky, hr. Taaffe i Tisza.

Petersburg 22-go marca.

Radca stanu Timiriazew mianowany został dyrektorem departamentu handlu i przemysłu na miejsce Jermakowa.

Petersburg 22-go marca.

Krąży tu wieść, iż obchód koronacyjny odbyć się ma stanowczo w miesiącu wrześniu.

Petersburg 22-go marca.

Wkrótce senat ma zająć się rozstrzygnięciem kwestji zniesienia obrońców prywatnych.

Wszyscy prawnie uzdolnieni winni w drodze urzędowej pozyskać upoważnienie do praktyki adwokackiej.

Petersburg 22-go marca.

Wczoraj o 2-giej po południu rozkopywano zgliszcza spalonego teatru Bouffes i znaleziono zwłoki byłego urzędnika Lewensterna, 72 lat liczącego, który znajdował się w orkiestrze przy znajomym sobie muzykancie i w popłochu nie mógł trafić do drzwi.

— Pożar.

Dziś o godzinie 1¾, za rogatkami jerozolimskiemi, wybuchnął pożar w posesji będącej własnością p. Halbera nr. 1600I/4.

Pastwą pożaru stała się suszarnia przy cegielni należącej do p. Halbera i dom mieszkalny o ośmiu kominach.

Ogień powstał z piekarni, gdzie pieczono „mace."

Podniecany wiatrem szerzył się z szaloną szybkością.

Na miejsce pożaru przybyły trzy oddziały straży ogniowej, drugi, trzeci i czwarty, i zabrały się gorąco do ratunku.

SZARADA.

W wytwornym gmachu, gdzie *trzeci i czwarci*,
Dość *pierwszych* zwrotnych ma salon bogaty;
Jak *trzeci czwarci* różnych uznań warci,
Tak *pierwszych* zwrotnych różne *drugie czwarte*
Bo różnie warte,
Wszystkie smaczne, nie znają ich mieszkańcy chaty.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Maruda*.)

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Don Pasquale" (ab. B, nr 1). Jutro: "Twardowski", balet. — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Epidemja". Jutro: „Niby-małżeństwa". — MAŁY: Dziś: „Dzwony kornewilskie". Jutro: „Gruba ryby" i „Podwójne polowanie".

Cena okowity z dnia 22-go marca.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.50³, garniec rs. 2.44.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 3 cali 3.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytacje wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenia kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 46r.

Szpital D-tka Jezus

Kliniki Ces. Warsz. Uniwersytetu.

Bezpłatne ambulatorjum dla niezamożnych chorych.

Prof. D-r. Popow. we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godz. 10 do 11 rano przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznemi.

2. **Prof. D-r. Efremowski,** codziennie od godziny 12 do godz. 1 rano, przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznemi (chirurgicznemi). 35 r

M E B L E

amerykańskiego fasonu, modnym materjałem kryte, mało używane, za 65 rubli są do sprzedania, przy ulicy Senatorskiej № domu 16, stróż wskaże. 1896



Do sprzedania:

Kareta podwójna, Faeton i Szory angielskie,

wszystko mało używane. Wiadomość: ulica Długa № 16, w fabryce powozów M. Siemińskiego. 1885

Potrzebną jest na stałe

w bliskości Warszawy

NAUCZYCIELKA,

z dokładnym francuzkim i muzyką wyższą, za dobrem wynagrodzeniem. — Ulica Zgoda № 6, mieszkania 8. 1893

Syndyk tymczasowy Masy Upadłości Szmula vel Stanisława Szyszki.

Z mocy upoważnienia Sędziego Komisarza masy upadłości Szmula vel Stanisława Szyszki, ogłasza: iż poczynając od dnia 15 (27) Marca 1882 r., o godzinie 8 rano, w domu № 6 przy ulicy Niecałej w sklepie i przy ulicy Freta № 255 w mieszkaniu upadłego, odbywać się będzie przez publiczną licytację przed Syndykiem sprzedaż towarów łokciowych, a mianowicie materyj wełnianych, bawełnianycu i jedwabnych.—Nabywca obowiązany uiścić zapłatę gotowizną zaraz po zalicytowaniu i bezzwłocznie towar nabyty usuwać.—Warszawa d. 8 (20) Marca 1882 r.

r848 **Alfons Preiss** Adwokat przysięgły.

Nagrody Rs. 25

i całą odszukaną szkodę, wynoszącą kilkaset rubli sr., oddaje Fabryka Czekolady Riese i Piotrowski, temu, kto wykryje sprawców kradzieży, popełnionej w dniu 17 b. m. w fabryce czekolady Riese & Piotrowski, przy Okopowej ulicy № 22. 1860

Dla Budujących 1866

Przedsiębierstwo budowlane

przyjmuje i wykonywa wszelkie roboty w zakres budowy wchodzące. Interesantom dającym pewną rękojmię podejmuje się wykonywać roboty bez zadatku. — Wiadomość: Miodowa № 12, Biuro Prośb, od godz. 3 do 6

Świeżo sprowadzone ze wsi 5 ślicznych



rasowych Koni

2 klacze, i ogier bułany, grzywy czarne, jeden ogier bułany z białą grzywą, jeden ogier gniady, wszystkie po lat 4, konie rosłe, do sprzedania w Zajeździe Płockim, Podwal 19, stangret Mikołaj każdodziennie wskaże. 1888

Piekarnia Petersburska

przy ulicy Siennej pod № 7, na nadchodzące święta przyjmuje obstalunki na Baby, Jajeczniki z najlepszego materjału, pod osobistym dozorem właściciela. 1895

!!!Piękny czarny Kaszmir!!!

jest do odstąpienia, za bardzo przystępną cenę, oraz Juta na portjery.—Aleje Jerozolimskie № 26, na dole, stróż wskaże. — Zastać można od godz. 10 do 2. 851

Lecznicza bezpłatna

dla przychodzących chorych,

z domem zdrowia,

Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 **dr Kulesza.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie.

Od 10 do 11 **dr Marynowski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie żołądka i kiszek. Codziennie prócz świąt.

Od 11 do 12 **dr Stockman.** Choroby kobiet, we wtorki i piątki.

Od 11 do 12 **prof. Szokalski** i **dr Piaszczyński.** Choroby oczu, we wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Bondy.** Choroby wewnętrzne i dzieci. Codziennie prócz świąt.

Od 12 do 1 **dr Sztembart.** Choroby kobiet, w poniedziałki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **prof. Neugebauer.** Choroby kobiet, we wtorki.

Od 1 do 2 **dr Goldflam.** Choroby wewnętrzne, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty; choroby nerwowe, we wtorki i piątki.

Od 1 do 2 **dr Szteyner.** Choroby chirurgiczne i zębow. Codziennie.

Od $12\frac{1}{2}$ do $1\frac{1}{2}$ **dr Rucker.** Choroby weneryczne i skórne, w niedzielę i w domu: Wierzbowa № 2, w czwartek od $5\frac{1}{2}$—$6\frac{1}{2}$.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie choroby płuc, gardła i krtani, codziennie prócz poniedziałków i czwartkow; dzieci w niedzielę.

Od 2 do 3 **dr Sieragowski.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. W niedzielę i święta od 12—1.

Od 3 do 4 **dr Stankiewicz.** Choroby chirurgiczne, we wtorki i piątki.

Od 3 do 4 **dr Sikorski.** Choroby dzieci, we wtorki.

Od 3 do 4 **dr Biegański.** Choroby kobiet i dzieci, poniedziałki, środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Dudrewicz.** Choroby dzieci, w piątki.

Od 3 do 4 **Prof. Kosiński.** Choroby chirurgiczne, w środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Malinowski.** Choroby dzieci w poniedziałki, czwartki i piątki.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Ołtaszewskiego, Stare-Miasto № 11.

Jest do sprzedania w każdym czasie 1862

KARCZMA

tak zwana Bagno. położona przy szosie Radzymińskiej, w odległości wiorst 15 od Warszy, wraz z gruntem, domem mieszkalnym drewnianym, składającym sie ze sklepu i 3 pokoi, oraz spichrza, fabryki zduńskiej do wyrabiania kafli, z materjałem na tymże gruncie.—Wiadomość powziąść można: ulica Franciszkańska № 3, mieszk. 2. Cena rs. 1000.

Dla amatorów ptaków.



Ptasznik przybyły z zagranicy posiada znaczną kollekcję pysznych okazów ptaków, jako to: Papugi szare i zielone, Słowiki amerykańskie, Kanarki śpiewające w dzien i przy świetle, oraz prawdziwe Mopsy angielskie i białe jedwabniste Pinczery.—Hotel Litewski, Nowo-Senatorska.—Poleca się łaskawym względom

1868 **August Kretschmer.**

!Korzystny interes!

w mieście powiatowem, gubernli Kaliskiej, jest do odstąpienia 1865

Fabryka Octu Zdrowia

i sklepik z towarem kolonjalnym. Nabywca otrzyma sekret robienia wybornego octu.—Wiadomość w Kantorze. Reflektanci mogą się zgłaszać do Juljana Świetlińskiego aptekarza w Stawiszynie, gub. Kaliska. Fabryka na małej skale, wraz ze sklepikiem do detalicznej sprzedaży octu, towarów kolonjalnych i wyrobów tabacznych, znajduje się w Turku. Pótrzebnym jest kapitał około 1.500 rs.

Gospoda Chrześcijańska.

We wsi Podstoliska, o 2 wiorsty od stacji kolei Petersburskiej Tłuszcz, w miejsce dziś egzystującej propinacji, z dniem 1 Kwietnia b. r., otwartą zostanie w tymże samym budynku gospoda chrześcijańska. — Reflektanci na dzierżawę tejże gospody, zechcą osobiście zgłosić się do właściciela dóbr, przez Tłuszcz w Fiukałach. 1753

Jest do wypożyczenia

Rs. 8,000

na dom lub majątek ziemski. Wiadomość: ul. Wielka № 6, mieszk. 11, rano do godziny 9, po południu od 4. 1878

Zupełna wyprzedaż

Magazynu Mebli,

przy ulicy Marszałkowskiej pod № 36/1395, po cenie znacznie zniżonej; Tamże jest **Fortepian** palisandrowy, o 7-u oktawach **krótki,** fabryki **Kralla i Saidlera,** oraz **Amerykan** cztero-osobowy na pojedynkę, lub parę koni, do sprzedania, także Kasa ogniotrwała mała, za rs. 65. — 2 Garnitury używane po 60 rs. 1697

TAPICER,

ulica Solna № 6, przyjmuje wszelkie roboty, jakie wchodzą w zakres tapicerski, u siebie lub w domach prywatnych, po cenie bardzo możliwej, prześcielanie Garniturów po rs. 15; nowy Materac sprężynowy z czystego waldchaaru i włosia, po rs. 17. Firanki od kop. 15 od okna.—**T. Mokowski.** 1887

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry. — Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkośc i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze. — Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy. — Cena rs. 2.25—za pół flaszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej. — Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumeryi specyalnej

Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedmieście Nr. 83.

644

Sprzedaż przymusowa dóbr

Chlewiska i Pawłów

w gubernii Radomskiej, powiecie Końskim położonych.

1807

Dnia 24 Marca (5 Kwietnia) 1882 r. przez Komisarza Sądowego Gawryłowa, w Sądzie Okręgowym Warszawskim w Wydziale III odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację dóbr Chlewisk i Pawłów (w poszukiwaniu sumy rs. 200,031 z % od d. 1 Lipca 1878 r.) na żądanie wierzycieli Hr. Marcelego i Zofii Sołtyków i ich córek. Dobra te wraz z przyległościami, z inwentarzem, maszynami i zapasami fabrycznemi sprzedające się, posiadają kopalnie rudy żelaznej, najbogatsze w kraju, trzy wielkie piece, walcownię sztabową, warsztaty mechaniczne, fryszerkę i fabrykę gwoździ, cegielnię ogniotrwałą, tartak i t. d. Przestrzen ogólna 543 włók, z tych lasu 521 włók, w którym gospodarstwo leśne od r. 1841 zaprowadzone.—Bliższą wiadomość o dobrach i warunkach sprzedaży powziąć można w Kancelarji Adwokata Przysięgłego Konstantego Wygonowskiego, ulica Erywańska № 4a.

NOWA KREACYA

Perfumy KADSURA

Mydło	KADSURA
Extrakt	KADSURA
Olejek	KADSURA
Woda tualetowa	KADSURA

VIOLET

Wynalazca MYDŁA KRÓLEWSKIEGO

THRIDACE

PARIS 225, Rue St-Denis, PARIS

I we wszystkich perfumeryach.

—719—

150 Korcy Wapna

na Pradze, 2 lata zlasowanego do sprzedania.—Wiadomość: Tłomackie № 6, mieszk. 8, od godz. 4 do 7 wieczorem. 1814

Nowo-otworzona Pralnia

bielizny damskiej i męzkiej, oraz sklepowej, przyjmuje takową do prania, po bardzo umiarkowanej cenie.—Z czem poleca się Szan. Publiczności. 838

Panny podręczne

potrzebne są do szycia bielizny na maszynie oraz dziewczynka do nauki. — **K. Fordon, Gęsia № 21, mieszk. 30.** 809

Woły robocze

—1647—

młode, własnego chowu, oraz Konie młode robocze, lub bryczkowe, do wyboru, są do sprzedania w dobrach Babice, za rogatkami Wolskiemi, ośm wiorst od rogatek położone.

Koleje żelazne

	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	—r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w
Osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5	35 w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	— r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	8	24 w.
Pocztowy	6	07 w.	10	43 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
Pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku.—Z Warszawy do Iwangrodu i Sandomierza, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 5 zrana.—Z Iwangrodu do Warszawy, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana.—Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana.—Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Kurs giełdy warszawskiej

dnia 22 marca 1882 r.

	Z końcem giełdy	
Weksle:	żądano	płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	48 92½	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9 94	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39 65	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83 50	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.25	—.—
„ „ „ „ m.	99.15	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.30	—.—
„ „ „ „ II	92.25	—.—
„ „ „ „ III	90.15	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86 50	—.—
„ „ m.	86.45	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.70	—.—
II „ „ 100	90.70	—.—
III „ „ 100	90.70	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	296.	294.
Akc. Banku Dysk. w War.	301.	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	163.
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	302.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	800.
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Za	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% k. —.

Od listów zastawn. nowych 5% k. 125

Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. $237\frac{1}{2}$.

Od listów zast. m. Łodzi k. $195\frac{4}{5}$.

Od listów likwidacyjnych k. $123\frac{1}{2}$

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami. Skład fabryczny ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór Halek, Chustek, Kaftaników, Koszulek, Całesonów, Kamaszy różnych. Sukienek, Pończoch. Ubrania myśliwskie. Skarpetki.

Księgarnia i Skład Nut
G. Centnerszwera,
w Warszawie, Marszałkowska 73,
przyjmuje prenumeratę na pisma tak w kraju, jak za granicą wychodzące i na żądanie odsyła miejscowym Abonentom do domu. Katalogi bezpłatnie. 1876

Poszukuje się 1884
Przedsiębiorcy
do utrzymywania kuchni i bufetu w oficerskim klubie, Lejb-Gwardji Litewskiego pułku.—O warunkach dowiedzieć się można w każdym czasie w koszarach Ujazdowskich.

W domu № 737 i 8, przy rogu ulic Rymarskiej i Leszna, do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b.
Lokal obszerny
wynajmowany dotychczas, od lat 20-tu, na
Zakład naukowy męzki
Lokal ten składający się z 8 sal i pokoi na 1-m piętrze i 11 pokoi na 2-m piętrze, wynajęty być może, razem lub częściowo, na zakład naukowy, kantor, magazyn, biuro lub t. p.—Wiadomość u rządcy domu, w godzinach po południowych. 1874

Poszukuje zajęcia
Niemiec w wieku lat 35, mówiący cokolwiek po polsku, 10 lat pracujący w jednej z większych fabryk przy kantorze, składzie i ekspedycji w możliwie krótkim czasie, poszukuje podobnego zajęcia, przy której z fabryk lub innym handlowym interesie. — Łaskawe oferty uprasza się składać w Kantorze niniejszego pisma, pod lit. Z. 10. 1870



DOM
czyniący dochodu rocznego około 6,000 rs. w środku miasta położony do sprzedania lub zamiany na niewielki majątek ziemski. Wspólna № 13a, mieszk. 5, do godz. 10 rano i od 6 do 7 wieczorem. 1872

Garnitur Mebli 187
mniejszy, mahoniowy, mało używany, aksamitem bordo kryty, a także kozota, stół i lustro ze stolikiem konsolowym do sprzedania. Żurawia 27A, mieszk. 7, od godz. 12 do 4.

Z powodu budowy
jest do sprzedania, rozebranie i wywiezienie starych materjałów domów naszych przy ul, Krakowskie-Przedmieście № 437 i 436 i stajni, w domu przy ulicy Tłomackie № 600ab. Reflektanci raczą się zgłaszać, dla porozumienia co do warunków, do Kantoru naszego, przy ulicy Tłomackie № 600ab.

1869 **Hielle i Dittrich.**

Bracka Nr 12. 1886
Z powodu zamierzonej budowli **są do rozebrania budynki murowane i drewniane,** ktoby chciał nabyć takowe, raczy się zgłosić do godz. 10 rano. Stróż wskaże.

Nowo-otworzona
Fabryka Posadzek
przy ulicy Twardej pod № 1097b/14, w drugim podwórzu, wyrabia posadzki, w różnych gatunkach, po przystępnej cenie 1880

Jest do sprzedania w bardzo prędkim czasie, z powodu zajęcia posady 1882
Sklep Wiktuałów
wypełniony towarami. do niego należy Pokój duży od frontu o 2-ch oknach, piwnica, dwie komórki i góra osobna.—Wiadom. na miejscu, ulica Żelazna № 37, w tymże sklepiku.

Korzystny interes.
Jest do odstąpienia Piwo i Przekąski, przy Składzie Wódek w Warszawie od 1 Kwietnia r. b.—Wiadomość za rogatką Mokotowską na lewo, w 1-m szynku. 849

Za rs. 18 miesięcznie
Pomieszczenie dla Panienki,
z życiem i fortepianem.—Wiadomość w Biurze Prof. de Précnamps, Długa № 23. 1897

Dnia **20** b. m. rozpocznie się
W MAGAZYNIE SZKŁA i PORCELANY
K. CYBULSKIEGO,
Plac Teatralny № 8 nowy,
WYPRZEDAŻ
WYSORTOWANYCH TOWARÓW,
po cenach niepraktykowanie nizkich!
Wyprzedaż trwać będzie dni 15.
r—803

PEPTONA DEFRESNE

(MIĘSO ROZPUSZCZALNE)
PRZYJĘTA PO KONKURSIE W SZPITALACH PARYZKICH
Nagrodzona na Wystawie Powszechnej w 1878 r.


Peptona Defresne zawiera podwójną ilość swej wagi mięsa zupełnie przygotowanego do zażycia i kompletnie rozpuszczalnego. Jest ona w stanie utrzymać życie bez wszelkich innych pokarmów i używa się zawsze skutecznie przeciw:

Chorobom żoładka: (Gastralgja, Rozjątrzenia, Gastryt) Anemji, Konsumpcji. | **Chorobom kiszkowym:** (Djarrje, Dyssenterje, Rozjątrzenia) W czasie konwalescencji.

DOZA: 2 do 6 łyżeczek w rosole lub dobrem winie

DEFRESNE, APTEKARZ I KLASSY W PARYŻU WYNALAZCA PANKREATYNY
Sprzedaje się w głównych aptekach

W Warszawie u pp. Ludwika Spiess i Syn, A. F. Galle i Mrozowskiego. —[illegible]—

Z powodu zwinięcia sklepu **tylko do Wielkiejnocy trwać będzie**
OGÓLNA WYPRZEDAŻ!!!
Garderoby męzkiej i dziecinnej
W MAGAZYNIE
A. WINNICKIEGO,
Długa Nr 25
i Bluzy nowej formy dla Studentów. 1745

NAJWIĘKSZA PAROWA FABRYKA GORSETÓW
W. STEINER I BRATA,
Świętokrzyska № 24,
poleca największy wybór i najlepsze fasony. 1445

CERATĘ BIAŁĄ OBRUSOWĄ
jakoteż najlepszego gatunku ceraty barchanowe, posadzkowe i nieprzemakalne,—chodniki i dywany ceratowe.
SKÓRĘ AMERYKAŃSKĄ
prawdziwą „Croquett" w różnych kolorach, na pokrycia mebli, poleca **Skład Obić Papierowych**
SEWERYNA MAZUR i S-ki,
plac Teatralny, obok ratusza. 5 r



Największy wybór Trumien metalowych
i przyborów, po możliwie tanich cenach, u
ALFREDA ORTHWEIN, 188
ul. Czysta № 6.—Zamówienia Telegraficzne wysyła się pierwszym odchodzącym pociągiem

W mieście Skierniewicach, przy drodze żel. na Przedmieściu, pod lasem sosnowym, jest do wynajęcia na letnie mieszkanie,
Domek Wiejski
z ogrodem owocowym, składający się z 2-ch pokoi, kuchni, sam w sobie.—Wiadomość u Notarjusza w Skierniewicach. 852

W Willi Młociny położonej przy szosie Bielańskiej nad Wisłą 5 wiorst za Marymoncką rogatką do wynajęcia
LETNIE MIESZKANIE
w oddzielnych murowanych domkach złożone z 5 do 6 pokoi, kuchni i pokoju służbowego do każdego mieszkania dodaje się stajnię, wozownię, komórkę i piwnicę. Do użytku lokatorów cienisty park, łazienka na Wiśle. Latem cztery razy dziennie komunikacja omnibusowa z placem Krasińskich. Bliższa wiadomość na miejscu, lub w Hotelu Angielskim (Wierzbowa № 4). 1890

Najświeższą Nowością Perfumeryjną
są Perfumy
Szarota Alpejska.
(Graphallium Alpinum, Edelweis).
Wielka rzadkość tego kwiatu, rosnącego na śnieżnych szczytach gór Alpejskich i Tatrzańskich, była przyczyną, iż dotychczas nie wydobywano z niego zapachu do perfum, co obecnie udało się p. Lohsemu w Berlinie.

Zapach tych perfum jest bardzo miły i przyjemny, przypomina wonne i aromatyczne powietrze łąk górskich.

Perfumy powyższe stanowią dalszy ciąg w szeregu słynnych na cały świat perfum **Konwaljowych, Królewskiej Nocy** i **Heliotrope Blanc** (Tomilek biały) tegoż perfumera, które obecnie się stały najulubieńszemi perfumami eleganckiego świata.

Pragnąc perfumy te uczynić przystępniejszemi w cenie, oraz dla usunięcia skutecznego konkurencji, zniżyłem cenę tychże na Rs. 1 za flakon ładny, zawierający **2 łuty** tychże perfum.

Główny Skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** ulica Krakowskie-Przedmieście **№ 83,** obok pasażu Roezlera. r 173

Dwa Weksle po 50 rs.
wydane na imię Bazylego Skwarcowa, z d. 20 Lutego, płatne 1-go Września, uprasza się uważać za nieważne z powodu zrealizowania już takowych. Świętokrzyska nr 9. —822r

Były urzędnik administracyjny mający kapitału od
8 do 10,000 rs., 818
poszukuje spółki w interesie handlowym w Warszawie. — Oferty składać w Agenturze Ogłoszeń. Senatorska 22, pod lit. A. C. 25.



Administracja
Żeglugi Parowej
na rzece Wiśle,
zawiadamia niniejszem, iż z powodu krótkich dni, a tem samem ciemnych poranków, jazda pasażerska pomiędzy **Warszawą a Iwangrodem czasowo wstrzymaną została.**—Statki kursować tylko będą w górnej Wiśle. **z Nowej Aleksandrji (Puław) do Sandomierza i odwrotnie bez żadnej zmiany.** 1846

KWIATY i FLANCE
w różnych gatunkach; oraz różne Rośliny sprzedaje ogrodnik Löffler, przybyły na krótki czas, z miasta Sztuttgardu, ulica Bielańska, Hotel Lipski, lokalu № 11. 18[illegible]

Dla EMERYTA
W Piotrkowie gubernjalnym, na Krakowskiem - Przedmieściu jest do sprzedania **dom drewniany,** zupełnie świeżo odrestaurowany, okna, podłogi, piece, dach żelazny, nowe sześć pokoi, kuchnia, śpiżarnia, piwnica, śpichlerzyk, stajnia, drwalnia, od ulicy ogródek kwiatowy. z tyłu fruktowy i warzywny, sadzawka, łączka.—Szczegółowsza informacja w Piotrkowie, na Maryjskim Placu, u p. Rejenta Żakowskiego. 1563

Nowo-otworzona

FABRYKA PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC,

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, w podwórzu,

otrzymała i otrzymuje ciągle świeże **Modele Paryzkich Piór Strusich i Fantazyjnych Aigrettes i Ptaków.—Kwiaty Paryzkie.**—Jako nowość poleca Fabryka **Modele Kapeluszy z Piór i Kwiatów.**—Ceny niepraktykowanie nizkie.—**Pranie, Fryzowanie i Farbowanie na sposób Paryzki.** 1690

DYREKCJA RUSKIEGO TOWARZYSTWA Ubezpieczeń od Ognia w St. Petersburgu,

ma honor podać do publicznej wiadomości, że w miejsce zmarłego ś. p. Adolfa Neumanna, zamianowała z dniem 1 (13) Stycznia 1882 roku, swym Jeneralnym Reprezentantem na Królestwo Polskie pana **Adolfa Gutekunsta,** z siedliskiem w Warszawie.

W nieobecności zastępować go będzie pan **Wilhelm Marschütz.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie Jeneralna Reprezentacja Ruskiego Towarzystwa na Królestwo Polskie, ma zaszczyt zawiadomić niniejszem ubezpieczającą się Publiczność, że jak dotąd tak i nadal przyjmować będzie wszelkiego rodzaju ubezpieczenia od szkód przez pożar lub eksplozję pary i gazu powstać mogących.

Wszelkich bliższych objaśnień chętnie udzielać będą wszystkie jej Ajentury, jakoteż urzędnicy biura egzystującego w Warszawie, przy ulicy Leszno № 7.

Jeneralny Reprezentant na Królestwo Polskie

ADOLF GUTEKUNST.

r—788

ZAPAŁKI PROMIENISTE

z gwiazdą samoświecącą w ciemności,

oraz inne, w 11-tu wyborowych gatunkach wyrabiają

Zakłady przemysłowe Mszczonów.

Czyniąc zadość żadaniu Konsumentów, Fabryka przygotowuje **promieniste** także w mniejszych pudełkach po 600 zapałek za kop. 10.—Handlującym rabat.

Sprzedaż hurtową i detaliczną uskuteczniają: Skład fabryczny Zakładów ulica Elektoralna № 13 (od ulicy Zimnej); Dystrybucja Jul. Glück, plac Ś-go Aleksandra; Dystrybucja „Juljan,“ Hotel Paryzki, oraz 4 Składy mydlarskie St. Kędzierskiego: Nowy-Świat № 44, Świętokrzyzka № 19; Stare-Miasto № 1 i Bednarska № 14, oraz znaczniejsze składy zapałek i dystrybucje w Warszawie i na prowincji.

Zamówienia na prowincję (do stacyj kolejowych), adresować należy bezpośrednio: Zakłady przemysłowe Mszczonów przez Rudę Guzowską. 1404

FABRYKA TABACZNA

„SAATCZI I MANGUBI”

W ST. PETERSBURGU,

REKOMENDUJE PAPIEROSY 1533

„LIMONNE,”

wyrabiane z doskonałego tureckiego tytoniu, w cenie za 100 sztuk 60 kop., za 10 sztuk 6 kop., w niczem nie ustępujące drugim gatunkom wartości za 100 sztuk rs. 1, a dla przekonania uprasza się spróbować, także rekomenduje nowo wypuszczone tytonie szczególnego przygotowania pod nazwaniem:

„KONSTANTYNOPOLSKI,”

w cenie od rs. 1.40 do 4 rubli za 1 funt.

Można dostać w Warszawie we wszystkich tabacznych magazynach.

Z powodu posuniętego naprzód sezonu!

Sprzedają się w Magazynie gotowych **Ubiorów Męzkich E. SAMET'A,** wszystkie **zimowe towary o 25%** taniej jak gdziekolwiek indziej. O łaskawe i liczne zwiedzanie Magazynu, uprasza od lat wielu znana z dobrej rekomendacji firma podpisanego

E. SAMET

w Warszawie, Senatorska ulica № 22.

—124—r

WODA KOLOŃSKA

Premjowana na wszystkich wystawach świata, 530-r

Franz Marja [4711.] Farina w Kolonji,

Perfumy i Mydła Toaletowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, w PERFUMERJI **ALEKSANDRA KOCHA, ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 83,** oraz we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

„PLUTON”

Parowa fabryka palenia KAWY.

Czyniąc zadość coraz bardziej wzmagającej się potrzebie, a tem samem licznem żądaniom, została według najnowszego angielskiego systemu urządzoną i otwartą

przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 9,

wprost ulicy Włodzimierskiej,

która dostarcza **mieloną kawę** w puszkach blaszanych szczelnie zamkniętych, jak równie **kawę paloną w ziarnkach** w różnych gatunkach.

Jak każda specjalność umiejętnie i sumiennie wykonana, tak samo racjonalny sposób palenia kawy, umożebnia dostarczać doskonały produkt, bo pozwala wyzyskać wszystkie pożywne substancje, zachowując kawie cały aromat i moc.

UWAGA. Ponieważ w puszki pakuje się tylko czysta kawa mielona, więc pozostaje do woli konsumentów domieszać raz dla koloru i klarowności, a nawet może i przez oszczędność zwyczajną dozę dobrej cykorji.

Także wypada wyjaśnić, że kawa przy paleniu **traci** czwartą część na wadze, pomimo, że na objętości tejże znacznie przybywa, w skutek czego cena palonej kawy stosunkowo o ten ubytek droższą być musi. 1817

OBICIA papierowe gustowne i trwałe;

CERATY wszelkiego rodzaju, wyborowego gatunku;

ROLETY do okien, płócienne i drewniane,

polecają NAJTANIEJ

J. LUBELSKI i S-ka,

Miodowa Nr 15, wprost b. Sądu Apelacyjnego.

r—467

Świeżo nadeszły | Obrusy białe ceratowe, oraz Skóra ameryk. w różnych kolorach.

Najpierwszy i największy Magazyn

KONFEKCJI MĘZKIEJ

BRACI KOCH

w Warszawie, Miodowa № 2,

poleca obfite zapasy wszelkiej możliwej garderoby męzkiej i dla chłopców, od najtańszej do najbardziej eleganckiej,

Ogromna produkcja nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon.

O łaskawe liczne zwiedzanie Magazynu upraszamy.

BRACIA KOCH.

2. Miodowa 2. r—666

ASTMA.

CYGARETKI INDYJSKIE

(CANABIS INDICA).

PP. GRIMAULT & Comp., Aptekarzy w Paryżu.

244r

Dosyć jest wciągnąć dym Cygaretki Indyjskiej (Canabis Indica) ażeby usunąć najsilniejszy atak astmy, kaszel nerwowy, ochrzypnięcie, osłabienie głosu, newralgiją twarzy i bezsenność, skuteczne są także przeciw cierpieniom gardła i kanałów oddechowych.

Każda Cygaretka nosi napis GRIMAULT & Comp.

Składy w głównych aptekach.

FORTEPIAN

nowego fasonu, w bardzo dobrym stanie do sprzedania za przystępną cenę.—Złota № 12, mieszkania 23. 1716

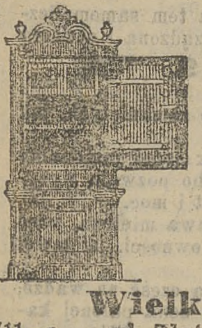
MAGAZYN Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ul. **Marszałkowskiej Nr 63,** w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyboru poręcza swą firmą. 155

ZAŁĘSKI & Com.



Specjalna Fabryka Kass żelaznych i Wyrobów Ślusarskich H. Zieleźińskiego,

Wielki wybór.

711—r **ul. Złota № 23C/3.**

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą

Maszyny:

Heblarnia ręczna z supertem do żelaza i metali. **Wiertarnia** ręczna z podstawą. **Rundmaszyna** dla blacharzy. **Maszyna** do wiercenia i dłutowania drzewa, ręczna. **Nożyce** kółkowe do krajania długich blach. **Nożyce** do cięcia żelaza. **Maszyna** do zawias i inne do sprzedania za cenę znacznie obniżoną w Kantorze Marszałkowska 41, w bramie na lewo. 660r

U osób przybyłych z Syberji są do nabycia **DWA GARNITURY**

Sobolowych skórek,

po 4 skórki każdy, a także **peignoir** japoński, haftowany jedwabiem w deseń.— Wiadomość Leszno № 47, mieszk. 21. 1616

MAJĄTEK

włók 30, bez służebności, w ⅔ częściach ziemia pszenna, przy kolei Nadwiślańskiej, 6 wiorst szosą od stacji z pałacykiem, z kompletnemi zabudowaniami i inwentarzami żywemi i martwemi do sprzedania.—Wiadom. u Ksawerego Smoleńskiego, Adwokata przysięgłego, przy ulicy Długiej № 16. 1694

Kasy ogniotrwałe

pierw. Austr. uprzywil. fabryki

F. WERTHEIM & Comp.

W WIEDNIU,

Dost. Dworu J. C. K. M.



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczoną jest nagroda 1,000 dukatów w złocie.

Pierwsze medale na wszystkich wystawach powszechnych.

Nowe zabezpieczające mechanizmy. Kasy nasze chroniły swe zawartości przeszło w 400 wypadkach włamania i ognia.

Generalny Reprezentant

MIKOŁAJ BRAUMAN,

w Warszawie, Elektoralna № 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą, wysełają się na żądanie franco. 297

PLAC 57r

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Połtawskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście №28. Pośrednictwo się wyłącza.

Jest do odstąpienia kierownictwo Kantoru Komisowego kaucjonowanego oddział Guwernantek, oddział Sali licytacyjnej, oddział Tłómaczeń i pisania prośb, oddział wynajmu mieszkań sklepów i t. p., z kaucją lub poręczeniem. Pańska № 5, u J. Ściborowskiego, od godz. 4 do 7 po południu. 1776

J. Kraszewski & F. Jentys

ULICA GRANICZNA Nr 9,

w Warszawie,

otrzymali znaczny transport: Wanilli Szafranu, oraz Sardynek różnych marek i takowe pp. Handlującym polecają. 1741

Rs. 6,550,

na majątek ziemski rozległości około 150 włók, w którym przeważnie lasy, w gubernji Kieleckiej, niedaleko od nowej kolei Dąbrowskiej, potrzebne są zaraz na spłatę rs. 6,550, tuż po pożyczce Towarzystwa na dobry procent.—Wiadom. przy ulicy Orlej № 3, mieszk. 13, od godz. 10 do 12 rano, lub od 5 do 7 bez pośrednictwa osób trzecich. 1742

Lekcje Kroju!

udzielam systemem p. Ks. Głodzińskiego, od lat 6 po domach, pensjach, i u siebie, a także przyjmuję wszelkie roboty wchodzące w zakres strojów damskich i wykonywam z całą sumiennością.—**A. Kurowska,** Złota № 12, mieszk. 20. 1743

170 W drodze działów

sprzedaną będzie przez publiczną licytację w sali audjencjonalnej Wydziału III Sądu Okręgowego w Warszawie, o godzinie 10 zrana, w dniu 24 Marca (5 Kwietnia) r. b.

Nieruchomość,

№ hypot. 1505a polic. 47, w Warszawie przy ulicy Złotej, zawierająca przestrzeni łok. kwadr. 9372½, na tem dom murowany, parterowy, od frontu, budynki drewniane etc., etc. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,074 kop. 30. Bliższą wiadomość powziąć można z właściwej księgi hypotecznej, oraz u prowadzącego sprawę działową Adwokata Przysięgłego Kazimierza Juljana Jasińskiego, zamieszkałego przy ul. Długiej № 32.

Tanio! do sprzedania Tanio!

2 Garnitury Mebli, Sofa, Szeslong, Materace, Biurka i t. p. **Meble,** u Tapicera, Leszno № 19. r739

KASZMIRY

wyłącznie **czarne,** jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** —687—

K. MANTEY

Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.

Wyprzedaż

z Magazynu Mebli, przy ulicy Marszałkowskiej № 57.—Tamże jest do wynajęcia Suteryna na Magle, lub na Warsztat. 1628

Ważne dla PP. Przedsiębiorców, Restauratorów etc. mających zamiar wznieść

Teatr Ogródkowy

jest do sprzedania drewniany budynek teatru „Nowe Tiwoli", oraz przynależne do tego sprzęty, jako to: ławki, krzesła numerowane, wyplatane i wyściełane, w ogóle wszelkie przedmioty do kompletnego urządzenia teatru potrzebne. Wiadomość przy ulicy Królewskiej № 37, u właściciela domu. 1627

Ważne dla tych osób, które potrzebują się 1687

umeblować tanio!

są do sprzedania różne Garnitury, Szafy, Kredensa. Szeslongi i t. p —Róg Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej № 48, w bramie na 1 piętrze.

Wyprzedaż Mebli!!!

Z powodu zupełnego zwinięcia zakładu, kto chce bardzo tanio kubić, niech śpieszy, różne garnitury gustownie pokryte od rs. 100, Szeslongi od rs. 27, Szafy, Kredensy, Stoły, oraz wiele innych mebli. — Marszałkowska № 40, róg Zgody.

1658 **L. BRENERT.**

Nowość

Powoziki dziecinne, amerykańskie Wózki do lalek, Welocypedy, w Handlu Amerykańskim W. Marchwińskiego & Comp. ulica Długa № 32 (Potkańskie). 1492

Majątek Ziemski

jest do sprzedania, położony w bogatej ziemi **Proszowskiej,** odległy od Proszowic wiorst 7, 40 włók obejmujący, w tem lasu włók 10, dobrze gospodarowany. Cena 4 tysiące rubli włóka. Może być i zamieniony na dom w Warszawie.—Bliższa wiadomość: ulica Bracka № 2, w kantorze sprzedaży węgla i drzewa, od godziny 1—3 po południu. 1476

Rs. 35.

Za tę kwotę wyuczam gruntownie Buchhalterji, **J. Danilewicz,** Królewska № 13. 1565



Kareta,

trzy Faetony małe, dwie Prelotki i Szory węgierskie, wszystko mało używane, są do sprzedania. — Orla № 10. 1635

Wyprzedaż 1550

Ozdób wojskowych, Herbaty, Cukru, Kawy, Obrazy, Krzyżyki, Perfumerja, Galony, Wstążki orderowe, Ordery, a także są do zbycia Szafy sklepowe, Lampy, Gazometr, wszystko po cenie kosztu.—Krakowskie-Przedmieście 57.

Rossyjskie Wędliny

TAMBOWSKIE,

wyrobu Piotra Stefan. Mokrousowa. Cena w Tambowie rs. 7 kop. 20 za pud z opakowaniem.—Wymieniony Mokrousow pragnie być również Agentem do interesów handlowych, gotów złożyć kaucję.—Adres: P. S. Mokrousow, Tambow, dom własny. 813

Są do sprzedania Szczenięta 6-tygodniowe



Cetry Irlandzkie

żołte, po bardzo pięknych rodzicach.—Wiadomość ulica Grzybowska № 54 domu, mieszkania № 1. 1804

KANARKI

pięknie śpiewające w dzień i przy świetle, głosem słowika, są do sprzedania. — Ulica Tamka № 35, mieszkania 1. 1751

OSTRYGI OSTENDZKIE i Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu 33 r

Antoniego Stępkowskiego.

Zupełna Wyprzedaż

Po zwiniętym Sklepie wyprzedają się po cenach 599—r

NIŻEJ KOSZTU

Korciki na suknie i sukienki, **Halki, Chustki** na głowę, **Krawaty** damskie i męzkie, **Wstążki, Kretony, Gorsy** damskie i męzkie, **Kalosze** dziecinne, oras wiele innych rzecz.y Ul. **Chmielna № 25, mieszk. 1.**

Baby Podolskie i Jajeczniki

codziennie swieże, w Cukierni S. Trojanowskiego, ulica Mazowiecka № 1. 1456

Są do sprzedania

Fortepiany

nowe, najnowszej konstrukcji. — Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, w Fabryce fortepianów **A. Janiszewskiego.** 1672

W Zakładzie stolarskim wyprzedają się

Różne Meble

jako to: Szafy, Łóżka, Biura, Tualety, Garnitury czarne, Stoły, Kredensy dębowe z blatami marmurowemi, z rzeźbami i bez rzeźb, za bardzo przystępną cenę, z powodu braku miejsca.—**Chmielna № 8.** 1646

WSPÓLNIK 1821

z kapitałem 20 do 30,000 rs. poszukuje się do interesu produkcyjnego bardzo korzystnego, na warunkach trwałych i rozwojowi sprzyjających opartego. Oferty składać w **Kant. Kur. Warsz. pod lit. J. Ż. B. G.**

Mieszkania i Sklepy

W domu pod № 35, przy ul. Nowy-Świat są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.. następujące lokale: 1) **Apartament** na 1-m piętrze, składający się z 13 pokoi, przedpokoju, kuchni i pralni. 2) **Apartament** na 2-m piętrze, składający się z 11 pokoi, przedpokoju i kuchni. Lokale powyższe mogą być wynajęte na prywatne mieszkania, lub na pensje, biura składy mebli, magazyny i t. p. W razie wynajęcia za pensję może być dodany obszerny ogród 3) **3 Pokoje** pasaż i kuchnia, na parterze w oficynie. 4) **Dwa lokale,** każdy z 1-go pokoju, przedpokoju i kuchni złożony. 5) Elegancki **Sklep** z 2 oknami wystawowemi, 2 pokojami i przedpokojem. 6) Elegancki **Sklep** o 1-m oknie wystawowem z wejściem z bramy, zdatny szczególniej na zakład zegarmistrzowski. 7) **Stajnia i wozownia.** 8) Obszerne **Piwnice.**—We wszystkich lokalach jest zaprowadzony gaz, wodociąg i zlew. Lokale wskaże stróż, co do warunków i bliższego porozumienia się, zgłosić się należy do Składu Maszyn i Nasion Hermana Goldering Miodowa № 5. 762

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

BALSAM BRZOZOWY

D-ra LENGIELA,



w skład którego wchodzą same uzdrawiające czynniki roślinne, a głównie świeży sok brzozowy, pomaga najskuteczniej do odzyskania pięknej i gładkiej cery twarzy. Ulubiony ten kosmetyk, rodzaj mydła w płynie, użyty jako smarowanie przed spoczynkiem, a rano w miejsce mydła do mycia, jest najzbawienniejszym środkiem na wygubienie różnych dolegliwości skórnych, jako to: opierzchnięcia skóry, liszajów, krostek, plam czerwonych, węgrów i opalenizny.—Czyni twarz zwiędłą i oschłą znowu gładką i świeżą, co szczególnie ma miejsce u osób już w starszym będące wieku.—Cena za flaszkę **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką pocztową kop. 50 drożej.

Główny i wyłączny skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** obecnie Krakowskie-Przedmieście Nr 83. 533—r

W dniu 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. o godzinie 11-ej zrana, w Wydziale 4-tym tutejszego Sądu Okręgowego, przez publiczną licytację, w drodze beneficjalnej sprzedane zostaną dobra ziemskie

Małocice,

w pow. Warszawskim położone ogólnej przestrzeni około włók 46 mające. W dobrach tych znajdują się bogate inwentarze żywe i martwe, dom mieszkalny z ogrodem, stawami i t. d.—Bliższych wiadomości zasięgnąć można u niżej podpisanego obrońcy, sprzedaż popierającego przy ulicy Świętokrzyzkiej № 25 zamieszkałego, codziennie wyjąwszy świąt, do 10-ej zrana i od 5-ej do 7-ej po południu. — **Wiktor Schreyer,**

1709 Adwokat przysięgły.

W tych dniach otworzoną została

PIERWSZA W KRAJU FABRYKA

Prawdziwej Wody Kolońskiej Włosko-Neapolitańskiej

przy Aptece

JULJANA EKERKUNSTA

LESZNO Nr 28.

Dostać można również w pierwszorzędnych APTEKACH i wszystkich SKŁADACH MATERJAŁÓW APTECZNYCH. 631r

Do wydzierżawienia lub sprzedania

ZAKŁAD MLECZNY

z Restauracją, z przyczyny kuracji. — Wiadomość: ulica Elektoralna № 1, w dystrybucji P. Fiałkowskiego, od godz. 12 do 5. 1778

Kop. 50

od ubrania Kapelusza damskiego w Magazynie **P. Gałeckiej.** — Krakowskie-Przedmieście № 85, dom zwany Roezlera. 1722

Salonik i Pokój

sypialny, z komfortem umeblowane, z przedpokojem, z usługą, do wynajęcia.—**Chmielna № 35, drugie piętro front.** r—824

!!!NAJTANIEJ!!!

dostać można **Owsa wyborowego i średniego** w każdej ilości 1327

E. WOJEWÓDZKI & Comp.

MARSZAŁKOWSKA № 34, (róg Złotej).



Do sprzedania

OGIER

gniady, lat 5, zdatny do wierzchu i zaprzęgi.—Wiadomość w Hotelu Niemieckim, u Szwajcara. 1799

Duży Sklep

z kilkoma wystawami, w najpryncypalniejszym punkcie, jest do odstąpienia z kontraktem 2½ letnim.—Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. H. E., z wymienieniem rodzaju interesu. 1827



Drzewka owocowe

1403

W ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ulicy Wroniej № 1172 dostać można wyborowych jabłoni i grusz 1, 2 3, 4 letnich, oraz Moreli, Brzoskwiń, Agrestów, Porzeczek, Malin i rozmaitych krzewów klombowych.

!!! Płacę dobrze !!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32 r

!!! Płacę dobrze !!!

Potrzebną jest PANNA

kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy; za dobrem wynagrodzeniem; może być stała, albo przychodnia.—Marszałkowska № 6A, mieszk. 5. 1833

Rs. 10,000.

potrzebne są na hypotekę domu nowo wybudowanego, na 8%, które spłacone będą Towarzystwem Miejskiem.—Adres w Kantorze Kur. Warsz. pod adresem 10,000. 1828

Jest do sprzedania 1238

Mała Kareta,

na dwie osoby za rs. 300 i **LANDO** zupełnie nowe za rs. 800.—Wiadomość przy ulicy Wiejskiej № 1, u lokaja Batorskiego, w m. 2.

Rzetelny Zarobek

829—I

bez kapitału i ryzyka przedstawia się inteligentnym osobom wszelkich sfer.—Oferty adresować należy: **J. Löwinger,** Peszt, Gizelaplatz № 3, 1-sze piętro.

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

LOKAL NA PIEKARNIĘ

egzystująca przeszło lat 40, pod firmą K. Artz, w pałacu zwanym dawniej „Karasia", przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod № 2, z całem urządzeniem, jako to: piecem, składami na mąkę i drzewo, stajnią, wozownią w miejscu bardzo obszernem, a także sklepem od frontu do sprzedaży pieczywa i mieszkaniem złożonem z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i drwalni.—Wiadomość na miejscu u właścicielki lub rządcy. 1795

Nauka i wychowanie.

Niemka rodowita, z dobrym akcentem i z patentem Nauczycielki, życzy sobie za pokoik i obiad udzielać lekcyj języka niemieckiego, oraz życzy udzielać lekcyj po domach. Wiadomość: ulica Żabia № 3, u pp. Ziermanowskich. 293

W zakładzie Nauki Rękodzieł dla Kobiet, Marszałkowska № 53, zaczynają się świeże kursa kroju: sukień, bielizny, krawatów, strojów. Dla niezamożnych opłata zmniejszona.

Bona niemka, w średnim wieku, umiejąca mówić po polsku, potrzebną jest do Tomaszowa Rawskiego. Wiadomość u właściciela domu, Solna № 15. 3174

Niańka niemka, albo ruska, z dobremi świadectwami, w średnim wieku, potrzebna do 2 dzieci. Zgłosić się Krakowskie-Przedmieście № 52, mieszkania № 4. 3242

Francuzka młoda, życzy udzielać lekcje konwersacji. Zgłaszać się na Świętojerską № 17, drugie piętro. 3130

Polka posiadająca język francuzki, z patentem, pragnie udzielać konwersacji po godzinie. Ulica Szmolna, domu № 17. od godziny 2 do 5 po południu, stróż wskaże. 3144

Bona Polka, potrzebna do czworga dzieci, na wyjazd, z dobremi świadectwami. Zgłosić się: Hoża 12A, m. 5, drugie piętro, od 10-ej rano do 12-ej w południe. 3120

Bona niemka, potzzebną jest na wieś od 1-go Kwietnia, rozumiejąca po polsku, do 2-ga dzieci. Wymagane są świadectwa i znajomość robót. Wiadomość codziennie do 10½ rano, ulica Złota № 2B, pierwsze piętro, mieszkania № 4. 309

Osoba w pewnym wieku, z wyższem wychowaniem, poszukuje osobnego pokoju, przy zacnej familji, za konwersację francuzką, lub muzykę z patentem. Oferty proszę składać w Kurjerze Warszaw. pod lit. A. S.

Pedagog niemiec, życzy sobie udzielać lekcje języka niemieckiego, po kop. 30 za godzinę. Wiadomość w kantorze komisowym Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 3352

Francuz z dobrą konwersacją niemiecką, poszukuje stałego miejsca tu w Warszawie lub na wsi. Może przyjąć także demiplace, lub lekcje na godziny. Wiadomość w kantorze komisowym Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 3353

Bona niemka, potrzebna jest do dzieci, umiejąca szyć. Wiadomośc ulica Marjańska № 4, mieszkania № 1. 3350

Osoba potrzebna jest do przygotowania dziewczynki, do 2 klasy Gimnazjum. Wiadomość Wierzbowa № 4, m. 14. 3404

Bona niemka, młoda, z dobremi świadectwami, potrzebna jest. Wiadomość ulica Tłomackie № 11, między 2 a 4. 3420

Bona francuzka: potrzebna jest zaraz, na wieś, do dwóch dziewczynek. Wiadomość ulica Nowolipie № 6, mieszk. 5. 3339

Bona niemka, w średnim wieku, z dobrą rekomendacją, jest do umieszczenia zaraz. Wiadomość: ulica Wierzbowa, b. Hotel Angielski u p. Wierzbickiego, stróż wskaże

Francuzka życzy udzielać lekcje. Proszę składać adresa w kiosku: róg Brackiej i Chmielnej pod lit. A. A. 3385

Posady i prace.

10 Panien potrzeba jest zaraz, uzdatnionych do krawieczyzny, do pracowni K. Makomaskiej. Marszałkowska № 45. 3278

Majster mularski, młody, energiczny, znający swój fach dokładnie, poszukuje miejsca podmajstrzego przy większej budowli, tenże wziąłby roboty murarskie w akord. Łaskawe oferty pod lit P. S. T. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 3291

Panny potrzebne są uzdolnione w krawieczyznie, do pracowni pod firmą Marji Gałkowskiej, Świętokrzyska № 35. 3327

Nadleśniczy-agronom, specjalnie wykwalifikowany, szlązak, z chlubnemi rekomendacjami, obeznany dokładnie z całem gospodarstwem leśnem, jego wszelkiemi reprodukcjami i handlem, mogący wskazać pewne za sobą referencje, poszukuje posady, w Biurze komisowem, kaucjonowanem J. Fedeckiego, Miodowa № 3 307

Panny potrzebne są, do upinania i ubierania sukień, podręczne i do nauki, do pracowni Janiny. Świętokrzyska № 16. 3137

Panny potrzebne są do bielizny, podręczne, do dziurek i do nauki. Graniczna № 4. Seragowska. 3139

Dziewczynki potrzeba na prowincję, do nauki gospodarstwa. Włodzimierska № 3, mieszkania 2, do 11 rano. 3134

Osoba młoda, przybyła z Zachodniej Gubernji, obznajmiona z gospodarstwem miejskiem i wiejskiem, poszukuje miejsca do zarządu domu. Adresy proszę składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. A. 3128

Panny potrzebne są dwie, do magazynu na stałe, pierwsza znająca doskonale krój sukień i okryć, a druga do kapeluszy i neglижów na wyjazd do Rosji. Wiadomość: Nowy-Świat, domu № 51, mieszkania № 8. 3218

Zajęcia Sklepowej w interesie należącym do osób familijnych, prawego charakteru, poszukuje panna z patentem gimnazjalnym. Adresa Praga ul. Brukowa № 376, lokalu 2.

Korzystny Interes. Ludzie rozgarnięci umiejący czytać i pisać posiadający kaucję 50 do 60 rs. znajdą zatrudnienie przy sprzedaży konsumcyjnego artykułu za stałą pensją miesięczną rs. 15, a w miarę dokładnego starania, mogą dosięgnąć wyższego wynagrodzenia. Reflektanci zechcą przy świadectwach złożyć swe adresa, pod lit. J. P. № 6, w Kantorze Kurjera. 3178

Panna potrzebna do maszyny Zingera, do szycia Kołnierzyków. Piekarska 10, m. 11.

Krawiec potrzebny jest. Bliższa wiadomość w Fabryce Judlina w Grochowie. 3313

Osoba płci żeńskiej, mogąca przyjąć posadę Kasjerki do prowadzenia sklepu, potrzebną jest od 1 Kwietnia tegoż roku. Kaucja jest wymagalną od rs. 500 do 1,000. Oferty proszę składać w Kantorze tegoż pisma „Bronisława 1,000:" 2481

Panny zdatnej do Fabryki Kwiatów potrzeba. Ulica Senatorska № 20, 1-sze piętro, lewa oficyna. 3253

Panna kompletnie uzdolniona do strojów, potrzebną jest do magazynu istniejącego na prowincji. Wiadomość ulica Bielańska № 12, u W-nych Skoraczyńskich. 3276

Doktór potrzebny jest do miasta ludnego i z dobrą okolicą. Bliższa wiadomość Senatorska № 16, m. 17, do 12 rano. 3374

Gospodyni potrzebną jest, w srednim wieku, umiejąca rachować i posiadająca dobre świadectwa. Wiadomość w Restauracji, ulica Miodowa № 2. 3373

Gospodyni bardzo praktyczna, w średnim wieku, poszukuje obowiązku na wieś, od 1-go Kwietnia r. b. Adresa uprasza składać w Kiosku, róg Chmielnej i Brackiej. 3368

Panny potrzebne są do staników i spódnic, w Magazynie Pauliny Szubert. Senatorska № 17. 3365

Uczeń potrzebny jest do felczera, w wieku lat 14. Plac Ś-go Aleksandra № 8. dom W-go Junga, obok Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych. 3362

Wdowa w średnim wieku, poszukuje miejsca, do chorej osoby, lub mogąca mieć opiekę nad dziećmi, albo wiekową osobą. Plac Ś-go Aleksandra № 10, m. 19. 3357

Panny potrzebne są do rękawków i do staników, Magazyn „Louise", Niecała № 3.

Kucharka. umiejąca także prasować, potrzebną jest na wieś, blisko Warszawy, zaraz lub od 1-go Kwietnia. Pensja roczna rs. 60. Ulica Złota № 13, m. 16. 3349

Panny potrzebne są zaraz, do szycia sukień. Nowolipie № 20, do p. Kowalewskiej.

Osoba potrzebna z kaucją rs. 500, znająca język ruski i pisząca ładnym charakterem. Wiadomość Nowy-Świat № 68, m. 35. 3360

Panny potrzebne, podręczne i do nauki, do krawieczyzny. Sienna № 9, m. № 7. 3386

Panny potrzebne są, do krawieczyzny damskiej zaraz. Ulica Aleksandrja № 8 nowy, mieszkania № 9. 3415

Panny wydoskonalone, w szyciu bielizny damskiej na maszynie Wheelera i Wilsona, potrzebne są. Ulica Widok № 21a, m. 11.

Panny zupełnie uzdolnione w krawieczyznie damskiej, potrzebne są zaraz, do pracowni Anny Mazurkiewicz. Ul. Długa № 30.

Panny potrzebne są zaraz, do staników i podręczne. Ulica Grzybowska № 17, m. 5.

Panny uzdatnione potrzebne do krawieczyzny, do pracowni sukień pod firmą Dorożyńskiej. Ulica Żabia № 7. 3394

Panien 10 uzdolnionych potrzeba do nowootworzonej pracowni sukień i okryć damskich. Tamże potrzebne są Panny do strojów. Magazyn wiedeński, Miodowa № 4. 3380

Panny potrzebne są do kwiatów, uzdolnione i podręczne. Marszałkowska № 26, m. 34.

Panny podręczne, potrzebne są zaraz do pracowni sukień damskich K. Grabskiej. Nowy-Świat № 38, w prawej oficynie na dole, mieszkania № 8. 3405

Panny podręczne, potzebne są zaraz, do pracowni sukień. Ulica Złota № 10. W. R.

Panna uzdatniona, potrzebną jest do krawieczyzny. Ulica Aleksandrja, domu № 17, mieszkania № 1. 340

Panny potrzebne są do strów A. Siwińska. Niecała № 11, I-e piętro. 3341

Panna potrzebną jest, uzdolniona w robocie pończoch na maszynie. Ogrodowa № 9, mieszkania 13. 3401

Panna umiejąca szyć na maszynie, znajdzie zaraz zajęcie, u Tapicera. Ul. Senatorska № 9. 3425

Panny uzdolnione do staników, potrzebne są, do magazynu Natalji Meisner. Ulica Czysta № 2. 3340

Panny uzdatnione i podręczne. potrzebne są zaraz, do spódnic i do rękawów. Ulica Hr. Berga, do Magazynu S. Reichelt. 3338

Panna potrzebną jest, umiejąca szyć na maszynie, do zakładu tapicerskiego. Królewska № 19. 3336

Człowiek młody, ze średniem wykształceniem, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, za skromne wynagrodzenie. Łaskawe oferty uprasza się składać w Kiosku, na rogu ulic: Chmielnej i Zielnej, pod lit. M. B. 3347

Czeladzi kamaszniczych i Panien, także i do nauki. — Tamże jest dwie maszyn Manswelda i Orchta tanio, w dobrym stanie. Ulica Źródłowa № 6 mieszk. 14. 313

Kupno i sprzedaż.

Stoły obiadowe są do sprzedania u stolarza Ulica Nowogrodzka № 16. 3268

Suknie jedwabne, czarna kaszmirowa i grenadinowa, paltocik nowy i nuty do sprzedania. Wiadomość Sienna № 4, 3 dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 3008

Suknia jedwabna, ciemno-bordo, kremowemi koronkami ubierana, do sprzedania za rs. 50. Marszałkowska № 13a, pierwsze piętro, środkowe drzwi. 312

Lichtarze pr. 84 nowe, 50 i 60 łut., po rs. 1 k. 5 łut sprzedaje się w zwijającym się Magazynie. Trębacka № 6. 3210

Fortepian do wynajęcia za rs. 3 miesięcznie. Hoża № 11, m. 22. 2493

Fotel (Wózek dla chorego), do sprzedania. Róg Grzybowskiej i Granicznej № 2, m. 14.

Meble: Kanapa, Kozeta, 2 Fotele, 6 Krzeseł, mahoniowe, kryte amarantowym rypsem, urzędowej roboty w dobrym stanie, z pokrowcami za rs. 150. Marszałkowska № 43, pierwsze piętro. 3164

Fortepian wiedeński, bardzo mało używany, o 7 oktawach, do sprzedania. Twarda № 28, m. 5. Zgłaszać się od 2 do 6. 3103

Faeton prawie nowy, tanio jest do sprzedania, za przystępną cenę, z braku miejsca. Długa № 11, obok Cerkwi, stróż wskaże.

Kocze, Faetony, Karety, używane do sprzedania. Orla № 1. 3124

Dwie Szafy sklepowe i kontuar w bardzo dobrym stanie, są do sprzedania za rs. 100, dwa kinkiety, 2 lampy wystawowe i stół przed kanapę, są do sprzedania. Wiadomość u Michalskiego, Świętokrzyska № 17. 3107

Powóz, Chomonta angielskie i Dorożka, z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Bonifraterska № 17. 3122

Fortepian prawie o 7 oktawach, z całym blatem, krótkiego fasonu, czarny, jest do sprzedania. Senatorska № 6, u Fortepianisty.

Meble: kanapa, fotele, krzesła, słół, łóżko mahoniowe i konsole do sprzedania. Nowy-Swiat № 42, stróż wskaże. 274

Do sprzedania tanio: Grzyby suszone, szeslong za rs. 9. Krucza № 2 L. B., m. 19.

Fortepian w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wspólna № 4, mieszkania 12. 3321

Mebli wyprzedaż, po cenach niepraktykowanych, u Stolarza S. Piekarskiego. Bednarska № 13. 3326

Tomów 1.200 celnych utworów i kompletna Encyklopedja wielka Orgelbranda, do sprzedania. Wiadomość Zakład Fotograficzny Twardzickiego, Niecała 12. 3325

Meble bardzo mało używane do sprzedania: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8, stróż wskaże.

Mebli Garnitur orzechowych, brokatelą kryty, mało używany, w nowo otworzonym magazynie ubiorów męzkich do sprzedania za przystępną cenę. Świętokrzyzka № 26. 324r

Jest do sprzedania Garnitur Mebli zagraniczny, rzeźbiony, za cenę rs. 165 i szeslong skórą kryty za 25 rs., z powodu zmiany lokalu. Elektoralna № 37, stróż wskaże.

Meble—Stoły: hebanowy damski, Biórko męzkie i przed kanapę, 2 Etażerki i 12 Krzeseł orzechowych, Maszyna do szycia, 2 Łóżka żelazne dziecinne z materacami, Kredens jesionowy, Lampy do sprzedania. Nowogrodzka № 3, mieszkania 5. 3255

Meble mało używane, do sprzedania, mianowicie: garnitur rzeźbiony, ganitur francuzki, szafy do sukień, szafka do bielizny, klęcznik, biblioteczka, kredens, stół jadalny, regulator rzeźbiony, stolik damski, biurko, umywalka, szafki nocne, konsole składane do kart., toaletka, lustra, tremo, etażerka, zegar, szeslong, słupy z figurami, gzemsy do firanek. Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania 5. 3238

Do sprzedania: Kozeta, Szeslong skorzany, Fotel, Materac wlosiany, Łóżko. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania № 2, w bramie. 2962

Do sprzedania: czarny garniturek, czarnym atłasem kryty, piękny zegar, żyrandol i słupki antique. Rymarska № 4, mieszkania № 7, od godziny 11 do 2. 3000

Do sprzedania Meble palisandrowe i orzechowe, inne sprzęty domowe. Ulica Solna № 9, mieszk. 7, u Zagroba. 3040

Meble tanio do sprzedania, mało używane, dwa Garnitury, z tych jeden aksamitny, Szafa rozbierana, Biblioteczka, Szafka do bielizny, Biurko, dwa Stoliki do kart, Kredens rzeźbiony, dębowy i orzechowy, Stół jadalny, Szeslong, Foteli kilka, Krzesła czarne, atłasem kryte, Zegar Gzemsy do firanek.—Wiadomość: Szpitalna 2, mieszk. 6, 1-e piętro, z bramy na lewo, od godz. 10 do 7 wieczór. 3155

Do sprzedania urzędowej roboty, nowe jedna kareta potrójna i jedna podwójna wolant, faeton i szaraban, mocno zbudowane. Nowolipki № 38b. 2558

Meble używane z powodu wyjazdu bardzo tanio do sprzedania, w Hotelu Lipskim, w kantorze wynajmu powozów. 3252

Szafy sklepowe do sprzedania. Wiadomość w Handlu Futer J. Penkala, Senatorska 6

Meble bardzo mało używane do sprzedania: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, stoliki do samowara, konsolki składane do kart i szafeczki nocne. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1 piętro, m. № 30

Kafar z babą i linami do sprzedania. Nowogrodzka № 8, u stróża. 3411

Szafa nowa do sukień, rozbierana, francuzkim orzechem fornirowana, jest do sprzedania, za przystępną cenę u stolarza. Leszno № 25. 3423

Paw i 2 Pawice są do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 47, w Cukierni.

Sukienki dziecinne są do sprzedania, z powodu zbliżających się nadchodzących Świąt, z dobrych, czysto wełnianych materjałów i z niciannemi koronkami po cenach: od rubli 3, 4, 5, 6, 7 i 8, na różne miary i najświeższego fasonu; także przyjmuje do roboty, nawet i do przerabiania, podług najświeższych żurnali. Ulica Podwal № 12, mieszk. 14. 3419

Kareta Petersburska, trzy-osobowa tanio. Elektoralna № 45a, mieszk. 7. 3402

Do sprzedania: szafa, toaleta, kozetka, stół, umywalnia orzechowa, 2 okrycia letnie, 3 sztuczki materji chińskiej i kuchenne, rzeczy. Hoża 16, mieszkania 15. 338

Do sprzedania: Meble, wózek dziecinny, wanna i inne sprzęty, z powodu wyjazdu. Hoża 12A, mieszkania 10. 3346

Płótna czeskiego kilkanaście sztuk, w cenach: od rs. 16 do 21, pozostawiono do sprzedaży, przy ulicy Orlej № 4, mieszk. 22. Są ceny fabryczne. Wiadomość w godzinach przedpołudniowych. 3343

Są do sprzedania 2 suknie, paltocik syberynowy, maszyna do szycia Grovera, pąszka biała z puszkiem. Żórawia 22, m. 3.

Fortepian nowy, krajowy, do sprzedania za przystępną cenę. Elektoralna № 41 nowy, mieszkania 2. 3389

Pianino piękne, nowe, paryzkie, pozostawiono do sprzedania za 390 rs., kosztowało 500, drugie Pianino także paryzkiej fabr. za 290 rs., Fortepian czarny, krótki, własnej fabr. za 400 rs., oraz Kralla za 285 rs., wszelkie reperacje i strojenia przyjmuje fabr. Teodora Biernackiego, Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 3392

Fortepian czarny, krótki, z pół blatem, 3-ma sprężcami, w dobrym stanie, za rs. 250, oraz Pianino za Rs. 225. Mokotowska przy placu św. Aleksandra № 21, w fabryce Elwarta. 3393

Figus mający Głokci wysokości jest do sprzedania. Wiadomość: Królewska № 5 nowy, mieszkania № 18. 3395

Kredens orzechowy i Stół obiadowy jest do sprzedania za rs. 50. Smolna № 11, m. 5.

Jest do sprzedania: Wózek podobny jak do Wody Sodowej, może służyć i do towarów wożenia i Wóz w drągach, lekki, mocny i Zaprząg na 1 konia. Piwna № 11.

Fortepian zdatny do nauki za rs. 35, Szafa rozbierana rs. 16, do sprzedania. Krucza № 21, mieszk. 11, 2 piętro. 3372

Kasztany i akacje młode, tanio do sprzedania. Ulica Bonifraterska № 7. 3369

Bilard jest do sprzedania. Wiadomość Nowy-Świat № 31, w cukierni. 3366

Szafa orzechowa rozbierana, nowego systemu, za bardzo przystępną cenę, z braku miejsca jest do zbycia, u stolarza przy ulicy Chłodnej pod № 15, stróż wskaże. 3361

Mebli Garnitur, orzechowy, rzeźbiony, utrechtem bordo kryty, Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół, bardzo mało używane za rs. 230, z powodu wyjazdu. Wiadomość od godziny 3 do 5 po południu, ulica Zielna № 20, mieszkania № 25. 3356

Interesa handl. i majątk.

Sklep Wiktuałów, od lat kilku egzystujący, wraz z mieszkaniem, do odstąpienia, z powodu zmiany interesu. Sienna № 4, róg Wielkiej. 3002

Piekarnia, Sklep i mieszkanie, z powodu wyjazdu od 1-go Kwietnia do odstąpienia. Wiadomość róg Ciepłej i Ceglanej № 3, stróż wskaże. 3168

Folwark potrzebny jest, w dobrym stanie, średniej wielkości. Ktoby miał takowy, uprasza się o pozostawienie adresu w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. Z. 3320

Sklep do sprzedania w każdym czasie, z powodu braku drugiej osoby. Ulica Sienna № 15, wiadomość na miejscu. 2619

Plac z domem do sprzedania 5,000 łokci, przy ulicy Żytniej, róg Zaokopowej № 13A, Wiadomość w miejscu u Właściciela. 2927

Magiel jeden, wiedeński, nowy, bez miejsca, jest do sprzedania na Pradze, w domu dawnej Straży wprost apteki, za przystępną cenę. 2972

Dom do sprzedania w mieście Łowiczu, z dochodem 11%, na dogodnych warunkach. Wiadomość u p. Modrzewskiego, ulica Zduńska w Łowiczu. 2946

Magle Wiedeńskie do sprzedania. Wiad.: ul. Chmielna № 12, róg Brackiej. 3074

Domki nowe do sprzedania na dogodnych warunkach. Ziemia dla budowy letnich mieszkań z młodym sosnowym lasem, blisko rzeki. Mieszkania letnie do wynajęcia. Przy stacji Otwock, kolei żelaznej Nawiślańskiej. Wiadomość: Żórawia № 17, m. 6. 3052

Dom drewniany do sprzedania za Rogatkami Powązkowskiemi, za przystępną cenę. Wiadomość ul. Aleksandrja domu № 6, m. 15.

Sklep pieczywa i Wiktuałów jest do odstąpienia, w bardzo dobrym punkcie. Ulica Królewska № 37. 318

Sklep Mydlarski wraz z dystrybucją i czteroletnim kontraktem, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. Ulica Nowolipie № 4 nowy. 3344

Sklep galanteryjno-dystrybucyjny do sprzedania w każdym czasie, w korzystnem miejscu. Chłodna № 8. 3406

Magle wiedeńskie do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ul. Mokotowska № 21. 3412

Magle Wiedeńskie w dobrym stanie, do sprzedania. Nowogrodzka № 5. 3348

Plac na willę lub fabrykę, w Sielcach, za rogatką Belwederską, przy drodze książęcej, vis-à-vis parku położony, od 8 do 12 tysięcy łokci kwadratowych przestrzeni, a posiadający dwa fronty, jest do sprzedania. Plan takowego można obejrzeć codziennie w godzinach od 12 do 4 po południu, przy ulicy Nowo-Wilczej № 17A, mieszkania 6. Także do zbycia Lodownia pokojowa. 3384

Dom przynoszący przeszło 1,500 rs. dochodu rocznego, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość u właściciela, ulica Smocza № 18. 3379

Dom z placem obszernym i oficyną piętrowa, drewniana, jest do sprzedania, przy ulicy Dzielnej № 25/2370B, wiadomość u właściciela domu. 3370

3358

Sklep duży, Dystrybucyjno-Wiktuałowy, z patentem i kontraktem dwuletnim, z powodu nagłej słabości właściciela jest do sprzedania zaraz. Wiadomość przy ulicy róg Twardej i Siennej, u właściciela Restauracji.

Handel wiktuałów dobrze procentujący, jest do odstąpienia. Pańska № 54. 2620

Majątek ziemski jest do wydzierżawienia, 6 mil szosą od Warszawy, włók 20 ornej ziemi; gospodarstwo pszeniczno-buraczane, inwentarze kompletne. Poszukuje się Dzierżawcy z kaucją. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. J. M. J. 3109

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Leszno № 50. 311

Sklep kolonjalny z dystrybucją, jest do sprzedania, pomiędzy fabrykami, z opłaconym patentem, za przystępną cenę, z bardzo tanim komornem. Także są i Magle. Ulica Czerniakowska № 86, wiad. w Sklepie.

Rs. 8,000 do 10,000 potrzeba na nieruchomość № 2194, zaraz po Towarzystwie, zastać można rano do 9-tej, po południu od 3 do 5, Twarda № 1. W. Bluman.

Poszukuję kupna Domu z placem, w okolicach Solca lub w stronie Alei Jerozolimskiej za Marszałkowską, leżące od Pańskiej. Szacunek około rs. 10,000. Dokładne oferty z oznaczeniem warunków, proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. R. O. 3250

Sklep Kolonjalno-Dystrybucyjny jest do odstąpienia. Wiadomość w kjosku róg Karmelickiej i Nowolipia. 3245

Rs. 3,000 zaraz do wypożyczenia na hypotekę w Warszawie. Wiadomość Marjańska № 2, m. 7, od 9—10 i od 5—6. 3262

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Wielkiej Nocy, przy ulicy Tamka № 30, wprost Instytutu Muzycznego, na parterze od frontu, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z dwoma wchodami.

Salonik z przedpokojem i alkową, z meblami, za bardzo przystępną cenę od 1-go Kwietnia do wynajęcia, przy ulicy Mokotowskiej. Bliższą wiadomość udzielić można: Hoża № 11, mieszkania 20. 3143

Pokoje dwa są do wynajęcia od 1 Kwietnia, od frontu, z alkową, kuchnią i przedpokojem, z dwoma oddzielnemi wejściami, z usługą i meblami, lub bez mebli. Bracka № 19, mieszkania 3. 3185

Pokój kawalerski, jest natychmiast do wynajęcia. Plac teatralny № 7, mieszk. № 20. Cena rs. 16 miesięcznie. 335

Mieszkanie składające się z 5-u pokoi, kuchni, przedpokoju, ze wszelkiemi wygodami, za rs. 450 rocznie, z powodu wyjazdu jest do najęcia od 1 Kwietnia r. b., wraz żądania może być ze stajnią i wozownią. Wiadomość na miejscu, ul. Lipowa № 3. 3153

Pokoik przy familji, z usługą i umeblowaniem, jest do najęcia od 1-go Kwietnia r. b., dla francuzki lub polki, osoby przyzwoitej. Ulica Mazowiecka № 11, m. 8. 3251

Poszukuje się porządnej współlokatorki, na tanich warunkach. Tłomackie № 3, stróż wskaże. 3229

Pokój kawalerski, z meblami, opałem i usługą, jest do odnajęcia od 1 Kwietnia, a w razie potrzeby i z obiadem. Ulica Złota № 3, mieszkania № 8. 3226

Pokoje dwa z balkonem, kuchnią etc., same w sobie, w ogrodzie, z wyborowemi owocami, rocznie lub na lato, do najęcia przy ulicy Wolskiej № 24/3115. Wiadomość na miejscu, u stróża. 3236

Pokoje 2 lub 3 i przedpokój, lub z kuchnią, z meblami lub bez, od 1-go Kwietnia. Tłomackie № 6. 3233

Do wynajęcia od 1 Lipca przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia na Bednarskiej pod № 23, trzy pokoje, dwie alkowy, przedpokój, kuchnia za rs. 500 rocznie; dwa pokoje, alkowa, kuchnia, przedpokój rs. 360.

Do wynajęcia od Wielkiej Nocy przy ul Pańskiej, wprost Marjańskiej № 25, 4 pokoje, alkowa, kuchnia, na parterze od frontu, za 420; 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2-gie piętro od frontu, za 300; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, w oficynie, za 216 rs. rocznie.

Do wynajęcia trzy Pokoje z przedpokojem i kuchnią, od 1-go Kwietnia, przy ul. Tamka № 36, wprost Instytutu Muzycznego, stróż wskaże. 3381

3 Pokoje i kuchnia, na 1-m piętrze, wysokie, suche i ciepłe, rocznie 300 rs., 3 i 2 pokoje na facjacie, w każdym kuchnia, miesięcznie 12 i 9 rs. Mostowa № 14. 3388

Pokój dla płci żeńskiej za rs. 8, od 1-go Kwietnia r. b. jest do wynajęcia, również jest pomieszczenie dla osoby, któraby uczęszczała do krawieczczyzny. Warecka № 6, m. 19.

Lokal z meblami do wynajęcia w każdym czasie: 6 pokoi, salon z balkonem, przedpokój i kuchnia, do 25 Czerwca r. b. Ulica Bracka № 17. 3396

Są do wynajęcia od 1-go Kwietnia przy ulicy Zgoda № 1, przeciwko Przeskok, 1, 2 i 3 pokoje z kuchniami i wszelkiemi wygodami. Wiedomość na miejscu u stróża. 3397

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia na kwartał lub dwa miesiące, mieszkanie kompletnie umeblowane, na dole, od frontu, składające się z dużego salonu, 4-ch pokoi, kuchni i pokoju dla służby. Kwartalnie Rs. 200. Ulica Widok № 14, stróż wskaże. 3390

Pokój obszerny, jest do wynajęcia z trotowem wejściem, z usługą, umeblowaniem lub bez, róg Nowego-Światu i Książęcej № 2, mieszkania № 5. 3376

Pokój piękny, z balkonem, oddzielnem wejściem, na 1-szem piętrze, od frontu, do wynajęcia. Biała № 3, mieszk. 3. 3375

Pokój może być z mebelkami do wynajęcia za cenę umiarkowaną, róg Nalewek i Nowolipek, widok na ogród Krasiński № 2, mieszkania № 15. 3355

Aletnie mieszkania do wynajęcia każdego czasu w Nowo-Mińsku. Bliższa wiadomość przy ulicy Hożej, dom W-go Sztochla № 14, mieszkania № 3. 3363

Pokoje umeblowane, Chmielna № 3, na parterze od frontu, pokoje pojedyncze i po dwa razem, do najęcia zaraz z usługą i samowarem. 3364

Sklep z obszernym lokalem i dużą piwnicą, jest każdego czasu do wynajęcia, przy ulicy Ogrodowej pod № 34, za rs. 350. 3418

Pokoje 2 lub 1 na Kanonji, suche i widne, na żądanie całodzienne życie. Wiadomość: ulica Mokotowska № 7, mieszk. 15. 3407

Do wynajęcia od 1 Kwietnia różne warsztaty, bardzo tanie pomieszkania, oraz cała oficyna o 2-ch piętrach, na jaką fabrykę, lub też pomieszkania. Wiadomość u stróża. Sienna № 6a, pierwszy dom za parkanem, Żelaznej ulicy. 3342

Pokoju poszukuje się przy familji. Adresy zostawić w Kiosku, róg Leszna i Rymarskiej, pod lit. K. M. 337

Mieszkania familijne są do wynajęcia, ze zlewami; tamże wygodne jedno i dwu pokojowe, na czystem powietrzu pod № 87, przy ulicy Jerozolimskiej, od 1 Kwietnia do wynajęcia, na żądanie i w kawałkach, za 11 rs. miesięcznie. 2960

Sklep i parę mniejszych lokali do wynajęcia, w domu № 8 przy ulicy Drewnianej, tuż przy ogrodzie sewerynowskim. 3380

Pokój od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia, umeblowany, z usługą i samowarem, na Oboźnej № 1, mieszkania № 16, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 2998

Lokali kilka odnowionych, 1, 2 i 3 pokojowych, mogących być połączonemi, oraz Sklep z mieszkaniem frontowem, w każdym czasie do wynajęcia. Twarda № 36. 2354

Są do wynajęcia przy ulicy Żytniej № 4, 3 pokoje, z kuchnią i alkową, piwnicą i górą, przytem ogród fruktowy zdatny na bawarję, od 8-go Kwietnia r. b., stróż wskaże.

Doniesienia rozmaite.

Kapelusze, czepeczki, żaboty, kryzy, kołnierze przyjmuje do roboty Magazyn Dzierżanowskiej. Bielańska № 4. 322

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 98

Wiadomość dla WW. PP. Cukierników, Piekarzy, Restauratorów, tak jak lat poprzednich buduję Piece Cukiernicze i wszelkiego rodzaju Ogniska mechaniczne, za dobroć i praktyczność poręczam. Wiadomość: ulica Zaokopowa № 3071/2B, w domu własnym, Majster Zduński Aniołkowski. 2622

Fabryka Kwiatów poleca na nadchodzący sezon wiosenny wybór najpiękniejszych i najtańszych kwiatów. Kupującym w większych partjach odstępuje znaczny rabat. Także potrzeba zaraz Panien uzdolnionych i Uczennic. Nowy-Świat № 55. Josephinne. 2744

Zdanowicz Jan. Wypycham ptaki i zwierzęta i przyjmuje ptaczki zagraniczne do ukształcenia do kapeluszy. Leszno № 66. 3231

Ziemię Kwiatową, sprzedaje po kop. 5 i 7½ za garniec, jak również przesadza kwiaty po domach prywatnych, licząc za 20 doniczek rs. 2, Oleandry w kubłach po k. 30 i 50 od sztuki. Ogrodnik przy kościele po Reformackim, ulica Senatorska № 27. 2989

Mleko prosto od krowy, o 7 rano i wieczór, 10 kop. kwarta. Mostowa № 14. 3387

Mleko. Podaje do wiadomości Paniom domu, że z powodu nadejścia ze wsi świeżo-mlecznych krów dostarczam mleko mleczne, czenie na książeczki, po cenie umiarkowanej. Marszałkowska № 69, mieszk. № 14. 3422

Akuszerka Borysewicz, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, tak przyjezdne jak i tutejsze, zapewniając troskliwą opiekę i sekret, przytem jest mamka, młodziutka, blondynka, wiejska, ze świeżym i obfitym pokarmem, zaraz do umieszczenia. Ulica Śliska № 1. 3241

Akuszerki Haube pokój osobny dla osoby, mającej odbyć słabość, cena możliwie umiarkowana, opieka troskliwa. Ulica Śliska № 10. 2283

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, zapewniająca pomoc i troskliwą opiekę, ceny możliwie umiarkowane. Bednarska № 9 3214

Akuszerka Cetner przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, na dogodnych warunkach, z umieszczeniem dziecka. Sosnowa № 5B.

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki. Krakow.-Przedm. № 2. A. W.

Mamki bez długu są do umieszczenia. — Wiadomość u stróża: ul. Chłodna № 8. 3400

Mamki młode, zdrowe, ze świeżym i starszym pokarmem, u Akuszerki. Ulica Śliska, wprost Kapitulnej № 12. 3337

Mamka wiejska, ze świeżym i zdrowym pokarmem. Ulica Śliska № 28, u Akuszerki.

Mamki z młodym i świeżym pokarmem, zupełnie bez długu, są do umieszczenia. Chmielna № 33, mieszk. 42, u Akuszerki. 341

Mamki do wyboru, oraz przyjmuje osoby spodziewające się słabości z umieszczeniem dziecka, u Akuszerki Szube. Bagatela № 19. 339

Mamka lat 18, mająca z obfitym i świeżym pokarmem, u Akuszerki. Wiadomość u stróża, przy ulicy Wspólnej pod № 16. — Tamże jest pokój dla osoby spodziewającej się słabości, lub na dłuższy czas. 3413

Kluczyk od kasy zgubiono, przejeżdżając ulicę Twardą na Długą, lub z Długiej pieszo idąc na Czystą. Kto takowy złożyć zechce za nagrodą przy ulicy Twardej pod № 3, do p. Liechtenberga, otrzyma rs. 1 nagrody. 3417

Portmonetka zgubiona została, w której znajdowało się rs. 7, obrączka złota ślubna, kluczyk złoty do zegarka i notatki. Uprasza się o oddanie. Bednarska № 13, mieszk. 3, za sowitą nagrodą. 3345

Laskę hebanową czarną, zgubiono d. 19-go m. b. w ogrodzie Saskim. Łaskawy znalazca raczy ją oddać do Izydora Wienera, ul. Gęsia № 6, za wynagrodzeniem. 3382

Wyżeł zabiakany, biały, uszy kasztanowate, Ogłaszam niniejszem jako się znajduje na ulicy Nowogrodzkiej № 5, mieszkania 7 u p. Mikołajczyk. 3378

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 10 (22) Марта 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner